Wypożyczanie pisma u sprzedawcy jest nadużyciem

Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE IV, III,

Rok XV. Kraków, poniedziałek 12 grudnia 1932 Nr. 337

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-6
Konto czekowe PKO w Krakowie 409.638.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Minister skarbu dementuje pogłoski o obniżce pensyj urzędniczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10. 12. (Sin) Dziś została przyjęta przez p. ministra skarbu Zawadzkiego delegacja międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych, przedstawiając mu sprawę pogłosek o zamiarze obniżki płac urzędników państwowych oraz sprawę awansów i przemianowań. W odpowiedzi minister oświadczył delegacji, że pogłoski o rzekomym zamiarze obniżenia pensyj urzędniczych są świadomie szerzonem kłamstwem i podkreślił z całą stanowczością, że rząd nie nosił i nie nosi się z zamiarem obniżenia uposażeń. P. minister upoważnił jednocześnie delegację do zdementowania tych pogłosek w kołach swoich kolegów. W dalszym ciągu minister zakomunikował, że spraw areorganizacji administracji jest daleko posunięta i po jej ukończeniu zostaną również załatwione sprawy awansów i przemianowań na stałe.

Dziś w numerze (prócz artykułu wstępnego:)

Pod jakiemi warunkami wrócą Niemcy na konferencję rozbrojeniową?

Genewa, 10. 12. (K) Jak z kół poinformowanych donoszą, na wczorajszem posiedzeniu wieczornem konferencji 5 mocarstw przedłożył delegat niemiecki v. Neurath projekt rezolucji, zamykającej obrady konferencji. Treść projektu rezolucji niemieckiej brzmi następująco: Reprezentanci Francji, Anglji, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Niemiec odbyli w Genewie w czasie od 6 do ... grudnia rozmowy nieoficjalne. Premjer francuski złożył na konferencji oświadczenie następujące: „Francja uznaje, że jednym z celów konferencji rozbrojeniowej jest przyznanie Niemcom i innym państwom rozbrojonym równouprawnienia w ramach systemu, gwarantującego bezpieczeństwo wszystkim państwom". Niemiecki minister spraw zagranicznych przyjął to oświadczenie do wiadomości i ze swej strony oświadczył, że powrót Niemiec na konferencję rozbrojeniową wchodzi w rachubę tylko pod warunkiem, że w przyszłych pracach konferencji rozbrojeniowej reprezentowane na konferencji 5 państwa będą się kierowały zasadami następującemi: 1) Zasada równouprawnienia będzie w przyszłej konwencji w każdym kierunku zrealizowana i powinna tworzyć podstawy przyszłych prac konferencji o ile chodzi o państwa rozbrojone. 2) Pojęcie „systemu gwarantującego bezpieczeństwo wszystkim państwom" opiera się na elemencie bezpieczeństwa, które, jak zgromadzenie przyznało — polega na rozbrojeniu powszechnem.

Pierwsze zwycięstwo Schleichera w Reichstagu

Berlin, 10. 12. PAT. Jak stwierdza komunikat biura Conti, wynik obrad Reichstagu uważa się w kołach politycznych za wielkie zwycięstwo kanclerza Schleichera, przyczem wskazuje się na zręczne uniknięcie konfliktu przy uwzględnieniu zastrzeżeń kanclerza, wysuniętych w sprawie amnestji politycznej przez ministra sprawiedliwości Guertnera. Obecny projekt amnestji przedłożony będzie w zwykłym trybie radzie państwa Rzeszy, która załatwi go z końcem bieżącego miesiąca, lub w początkach stycznia. W kołach politycznych oczekuje się, że powyższy projekt spotka się w radzie państwa Rzeszy, że sprzeciwem. Znamiennem jest, że komunikat nie precyzuje stanowiska rządu wobec projektu amnestji, a jedynie w prasie ukazały się głosy, że uchwalony w wymienionej formie projekt rząd zaaprobuje. Frakcja niemiecko-narodowa przyjęła rezolucję, stwierdzającą niezdolność Reichstagu do pracy i zapowiadającą walkę przeciwko parlamentaryzmowi.

Ekspose — przez radjo

Berlin, 10. 12. PAT. W przyszłym tygodniu kanclerz Schleicher wygłosi przemówienie przez radjo o programie prac i celach nowego rządu, polegających według komunikatu Biura Conti przedewszystkiem na przeprowadzeniu dalszego uspokojenia politycznego i unikaniu rozporządzeń dekretowych, a nadto przewidziane ma być złagodzenie sądownictwa doraźnego i rozporządzeń prasowych oraz przeciw terorowi politycznemu. Nie zamierza się natomiast przeprowadzać zarządzeń z dziedziny gospodarczej. Komunikat stwierdza, że oczekiwane jest najbliższym czasie porozumienie między rządem Rzeszy a Reichstagiem w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych.

Prezydjum Reichstagu u Hindenburga

Berlin, 10. 12. (Sch.) Prezydjum nowego Reichstagu w osobach Goeringa, Essera i Loebego przedstawiło się dziś prezydentowi Hindenburgowi. Drugi wiceprezydent, Rauch, nie był obecny z powodu choroby.

—oOo—

Francja zmienia politykę celną

Paryż, 10. 12. PAT. Na bankiecie, wydanym na cześć ministra handlu i przemysłu Durand'a, minister oświadczył, że układ francusko-niemiecki stanowi preludjum do analogicznego układu, który Francja zamierza przeprowadzić ze wszystkiemi krajami, z któremi związana jest traktatami handlowemi. Delegacja francuska w Berline posiada wszystkie niezbędne materjały i otrzymała przemyślane instrukcje. Francja otwarcie dąży do odzyskania swobody w polityce celnej. Odzyska ją najpierw przez dekonsolidację stawek konwencyjnych, a następnie przez lepsze stosowanie klauzuli największego uprzywilejowania, która będzie przysługiwała za określone korzyści i w ograniczonym zakresie. Francja — mówił dalej minister — będzie oględnie korzystać z odzyskanej swobody w polityce celnej i dążyć będzie do wymiany międzynarodowej, broniąc słusznych interesów Francji wobec istnienia w całym świecie najróżniejszych form ograniczeń.

* * *

Wiedeń, 10. 12. PAT. „Reichspost" donosi, że pobyt szefa sekcji dra Schuellera w Paryżu ma na celu nietylko przygotowanie rokowań handlowych między Austrją a Francją, lecz także przyspieszenie ratyfikacji protokołu lozańskiego w sprawie pożyczki na rzecz Austrji

Refleksje...

I.

Uspokojenie... Bardzo dobrze i bardzo pięknie... Ale po zeszłorocznych ekscesach listopadowych nastąpiło również uspokojenie, przed dwoma laty taksamo, i tak dalej wstecz aż do 1918-go roku włącznie... Samo więc uspokojenie jako takie, jeśli już jest pociechą, to bardzo krótkotrwałą.... Chodziłoby o to, ażeby odgłos minionych właśnie „zajść" był tak silny, by pamiętano o nim jeszcze — w jesieni 1933-go roku... Czy można się tego spodziewać?...

Stwierdzić w każdym razie należy — a ze strony „wiecznie niezadowolonych" Żydów uczyniono to w ostatnich dniach z naciskiem i ze satysfakcją, — iż pewna przynajmniej, niestety niezbyt duża część polskiej opinji publicznej zareagowała przeciwko niesłychanym ekscesom endeckiej studenterji we Lwowie dość silnie i energicznie. Ale — jak powiadamy — reakcja taka ujawniła się ze strony drobnej tylko części polskiej opinji publicznej. Wystąpienia organów sanacyjnych — przy całem zresztą uznaniu dla tychże wystąpień — mają swoje źródło w rozgrywce politycznej z endecją, a tylko w pewnej części policzyć je należy na dobro protestu przeciw ekscesom antyżydowskim ze stanowiska etycznego i ludzkiego. Prasa chrześcijańsko-demokratyczna i socjalistyczna potraktowała całą rzecz ze stanowiska aktualnych problemów polityki wewnętrznej. Z profesorów uniwersytetu głośno i publicznie zabrał głos tylko geograf uniwersytetu poznańskiego, ale też dopiero wtedy, kiedy jego i towarzyszące mu dwie panie napadła grupa endeckich studentów na ulicy i brutalnie zaatakowała. Z organizacyj społecznych wystąpił z bardzo silnym i szlachetnym apelem jeden tylko warszawski Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Ot i tyle.

Czy w takich warunkach wolno spodziewać się, że jesień 1933-go roku nie będzie dla Żydów polskich niebezpieczną porą?...

II.

Prasa endecka odkryła nagle straszliwą koincydencję, będącą conajmniej nowym—tym razem już niezbitym dowodem—starego endeckiego twierdzenia, że sanacja pozostaje na usługach Żydów, a Żydzi są podporą i filarem sanacji. Tym nowym dowodem ma być okoliczność, że zarówno prasa żydowska, jak i prasa sanacyjna potępiają brutalnie ekscesy obwiepolskiej studenterji. Prawda — dowód wprost kapitalny?!...

A odpowiedzią endecji na ten „harmonijny dwugłos" żydowsko-sanacyjny nie jest bynajmniej wstydliwe bodaj potępienie metod fizycznego gwałtu, lecz trjumfujące zacytowanie — Brześcia...

Mniejsza o to, czy polowanie na Żydów we Lwowie da się porównać z aferą brzeską. Jeśli atoli panowie endecy są nawet zdania, iż oba te zjawiska są współmierne i leżą na jednej płaszczyźnie etyczno-politycznej, to ciekawiśmy bardzo, skąd zaczerpnęli uzasadnienie moralne dla swojej tezy, że — etycznie zły czyn mego przeciwnika usprawiedliwia zło mego własnego czynu, : to nadomiar zło, które popełniam nie wobec mego przeciwnika, lecz wobec kogoś zgoła innego. Boć przecież Brześcia nie zrobili — Żydzi.. .

„Etyka" endecka chadza jednak drogami zgoła oryginalnemi...

III.

Jakiemiż drogami chadza sławetna „etyka" endecka?

Jednem z największych intelektualnych oszustw narodowej-demokracji jest jej podszywanie się pod naukę i etykę Kościoła katolickiego. Tak jakby etyka katolicka — a więc etyka chrześcijańska — mogła cokolwiek mieć wspólnego z barbarzyństwem zoologicznego szowinizmu i antysemityzmu. W ostatnim numerze „Wiadomości Literackich" (z 11 bm.) świetny krytyk literacki i publicysta p. J. E. Skiwski z Poznania, wypowiada na marginesie ostatniej książki Dmowskiego parę refleksyj o stosunku szowinistycznego nacjonalizmu do katolicyzmu, z któremi warto się zapoznać. Pozwólmy mówić p. Skiwskiemu:

„...Im katolicyzm jest bardziej powierzchowny i zmechanizowany, tem sojusz (jego z nacjonalizmem) jest pewniejszy; im zaś katolicyzm staje się głębszy i kultura religijna wyższa, tem przepaść pomiędzy nim i nacjonalizmem bardziej się pogłębia.

...Ten krańcowy i bezwzględny ...antysemityzm, który wyznają nasi nacjonaliści (endeccy) harmonizuje wcale nieźle z prymitywnemi pojęciami ludu o katolicyźmie, wedle których Betleem jest polskiem miasteczkiem — ale w żaden sposób nie da się pogodzić z katolicyzmem świadomym swych celów i ożywionym ambicjami zdobywczemi... Jeden z najgłośniejszych pisarzy katolickiej Francji, Maritain, ze szczególną siłą piętnuje wybryki antysemickie.

...W kołach prawdziwie katolickich... nie pisze się o „rdzennej niepłodności żydowskiej", bo — bo jakżeby to pogodzić z faktem, że właśnie owa „nietwórcza psyche żydowska" wyłoniła z siebie... chrześcijaństwo, nie mówiąc o Starym Testamencie, którego księgi są dla katolika księgami świętemi... Jakże nie nazwać „wybranym" narodu, który sam Bóg powołał do tej najwyższej najszczytniejszej twórczości? Z tym narodem — to prawda — prowadzi katolicyzm odwieczny proces, który przechodził przez bardzo ostre fazy, ale jest to jednak proces rodzinny. A zresztą, czy niedość przeczytać kilka rozdziałów z Ewangelji, aby wyczuć aurę żydowską tej księgi?..."

W rezultacie dochodzi p. Skiwski do stwierdzenia, że **„dla nacjonalistów religja jest czynnikiem czysto mechanicznym, jedną z sił, którą uwzględniają w swoich planach politycznych"**.

„Etyka" endecka nie ma nic zgoła wspólnego z katolicyzmem. Taksamo jak z prawdziwym i rzetelnym katolicyzmem nic wspólnego nie ma hitleryzm niemiecki. Nadużywanie katolicyzmu przez endecję jest zwyczajną profanacją. Nie naszą już jest rzeczą troszczyć się o to, że nie wszystkie czynniki katolicyzmu w Polsce zdają sobie sprawę z tego stanu rzeczy...

IV

Przed kilku dniami czytaliśmy w „Gazecie Warszawskiej" — centralnym organie narodowej demokracji — artykuł wstępny pt. „Patrzmy głębiej". **Nie potępiając barbarzyńskich ekscesów ani jednem słowem**, z prawdziwie filozoficznym spokojem wyjaśniał publicysta endecki, z jakiegoto powodu sprawa żydowska w Polsce zaostrza się coraz bardziej. Oto dlatego, że żydostwo polskie staje się politycznie, gospodarczo i duchowo coraz silniejszą i wpływowszą w Polsce potęgą, tak, że rządy Polaków w Polsce i nad Polską mają właściwie charakter tylko formalny... Nic przeto dziwnego, że Polacy buntują się przeciwko tej coraz groźniejszej supremacji Żydów, no i ...wtykają żyletki do grubych pałek, ażeby w tem sposób... rozwiązać kwestję żydowską w Polsce.

Mówiliśmy wyżej o jednem z największych oszustw endeckich. A oto mamy drugie, równie „globalne" oszustwo endeckie. Żydzi w Polsce stają się coraz potężniejsi... W świetle faktów i rzeczywistej rzeczywistości wygląda to tak: Gospodarczo ulega żydostwo polskie pauperyzacji coraz okropniejszej, pauperyzacji która z każdym dniem zamienia się coraz bardziej w katastrofę w najściślejszem tego słowa znaczeniu. Polityka eksterminacji i bojkotu nie uległa od maja 1926 żadnym, absolutnie żadnym zmianom w stosunku do Żydów na lepsze. Bramy wszelkiego rodzaju urzędów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych i samorzadowych są dla Żydów na siedem spustów zamknięte. Jeśli endecy cytują wyjątki, to my im możemy przypomnieć, że za ich rządów wyjątki takie również się zdarzały — senator Orliński (Pitzele), wiceminister skarbu, a potem prezes Izby skarbowej we Lwowie wychrzta i endek Weinfeld itp. — ale to są właśnie typowe wyjątki, stwierdzające regułę. Szkolnictwo żydowskie traktowane niechętnie, rygorystycznie i wbrew prawu pisanemu zupełnie niesubwencjonowane. Pod względem politycznym gorsze jeszcze niż przed majem postponowanie postępowych, oświeconych i narodowych warstw żydostwa na korzyść najgorszego obskurantyzmu żydowskiego. Tak wygląda rosnąca z każdym dniem potęga żydowska w Polsce.

Endecja może mieć do sanacji wiele słusznych albo niesłusznych pretensyj. Ale pretensja o faworyzowaniu (sic) Żydów jest — oszukańcza demagogja endecji. Jedna z wielu!

W. B.

KONKURS ZIMOWY
„NOWEGO DZIENNIKA"

Kupon Nr. 22

Imię i nazwisko ____________

____

Zawód ____________

Miejsce zamieszkania ____________

____

5 miejsc BEZPŁATNYCH w Zakopanem

Wyciąć przechować wedle instrukcji konkursowej.

Ameryka uwzględni trudności płatnicze Polski i Belgji

Nowy Jork, 10. 12. PAT. „Herald Tribune" w depeszy z Waszyngtonu donosi, że **rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje odpowiedź na noty Polski i Belgji zapewniając te państwa, że trudności, o których wspominają w swoich notach, będą w całej rozciągłości wzięte pod uwagę przez rząd amerykański.**

Traktat handlowy austrjacko-węgierski podpisany

Wiedeń, 10. 12. PAT. Rokowania handlowe austrjacko-węgierskie, które toczyły się przez całą noc wczorajszą zostały dzisiaj pomyślnie zakończone. **Dziś wieczorem nastąpiło parafowanie i podpisanie zawartego traktatu, który będzie przedłożony obu parlamentom do ratyfikacji.**

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia podjęte będą ponownie rokowania handlowe Austrji z **Polską**, Niemcami, Czechosłowacją. **Delegacja polska oczekiwana jest w Wiedniu w najbliższy poniedziałek.**

Senat zwołany na 15 b. m.

Warszawa, 10. 12. PAT. Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało przez marszałka Raczkiewicza na czwartek, dnia 15 bm. godzinę 16-tą.

Okólnik w sprawie skarg do N. T. A.

Warszawa, 10. 12. (Sin) Celem osiągnięcia jednolitości postępowania władz administracji ogólnej w wypadkach zaskarżenia ich decyzji do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, oraz celem wykorzystania w postępowaniu administracyjnem tych wyroków Trybunału, które mają charakter zasadniczy i mogą służyć za prejudykat dla uregulowania podobnych spraw w przyszłości, minister spraw wewnętrznych podał wojewodom w specjalnym okólniku szereg wytycznych jakiemi należy się kierować przy traktowaniu spraw, zaskarżonych do N. T. A.

Zgon prof. Kryńskiego

Warszawa. 10. 12. PAT. Dzisiaj zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus znakomity uczony, wybitny polonista, śp. Adam Antoni Kryński, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Prof. Kryński uległ przed kilku dniami wypadkowi tramwajowemu, następstwem którego było złamanie nogi i ogólny silny wstrząs organizmu.

Rada naczelna Stronnictwa Ludowego obraduje

Warszawa. 10. 12. (Sin) Dziś odbył się zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. W prezydjum zasiedli: prezes Witos, wiceprezes Waleron oraz sekretarze Langer, Mikołajczyk i Pac. Prezes Witos przywitał przybyłych członków Rady, przyczem zaznaczył, że Rada zbiera się poraz pierwszy jako rezultat połączenia trzech dawnych stronnictw chłopskich. Jest ona naturalną reprezentacją chłopów w Polsce. Po scharakteryzowaniu ogólnej sytuacji politycznej poseł Witos podkreślił z naciskiem, że chłopi staną w obronie dobrego imienia i godności narodu w obronie prawa i konstytucji, w obronie skołatanej wsi polskiej. Musi to być pochód, w którym nie [illegible] a na półśrodki. Następnie uczczono pamięć późnych przywódców ludowych, ofiar zajść w Łapanowie i Jadowie, złożono wyrazy uznania dla przebywającego w więzieniu posła Machnieja oraz posła Smoły którego skazano wczoraj wyrokiem sądu apel. w Lublinie na 2 lata więzienia, wreszcie z okazji 40-letniej działalności ludowej b. senatora Nocznickiego uchwalono wyrazić mu gorące uznanie. Następnie prezes naczelnego komitetu wykonawczego poseł Wrona wygłosił referat sprawozdawczy o działalności organizacyjnej stronnictwa. Sprawozdanie z działalności klubu złożył prezes Róg, poczem toczyła się dyskusja. Referat polityczny poseł Witos wygłosi w niedzielę

Wadowickie sensacje sądowe

Wadowice. 10. 12. (Sch) Zgodnie z naszą zapowiedzią stanęli wczoraj przed trybunałem doraźnym w tutejszym Sądzie okręgowym Tomasz Bogdał i Józef Wojciuch, oskarżeni o zbrodnię rabunku, dokonaną dnia 24 listopada br. na pocztyljonie Nikku jadącym z pieniędzmi na stację kolejową w Milówce. Bogdał przyznał się o winy, natomiast Wojciuch wypierał się zarzuconego mu czynu. **Sąd doraźny skazał Bogdała na dożywotnie więzienie, natomiast sprawę Wojciucha przekazał sądowi przysięgłych.**

• • •

Po tygodniowej przerwie toczyła się w dalszym ciągu przed sądem przysięgłych w Wadowicach sprawa Andrzeja Sarny, oskarżonego o to, że w nocy z 1 na 2 lipca 1931 roku zamordował swą kochankę Marję Cebulównę, wieszając ją. Odczytane na rozprawie orzeczenie biegłego prof. U. J. Dra Wachholza nie wykluczało samobójstwa Cebulówny. Na mocy werdyktu przysięgłych **trybunał skazał Sarnę na 15 lat ciężkiego więzienia.** Zaznaczyć należy, że Sarna **skazany był dwukrotnie za powyższą zbrodnię na karę śmierci przez powieszenie, oba te wyroki jednak zostały przez Sąd Najwyższy uchylone na skutek kasacji.**

Złoto w powrotnej drodze do Ameryki

Paryż, 10. 12. (B) Na pokładzie parowca niemieckiego „Bremen" odjechał wczoraj z Cherbourga do Nowego Jorku pierwszy od dłuższego czasu znaczniejszy transport złota, wartości 300 miljonów franków. Złoto wysłał jeden z banków paryskich.

Zdrowie — to bezcenny skarb dla wszystkich

Nawet przy największej rozbieżności zdań i różnicy światopoglądów wszyscy ludzie zgadzają się na jedno: że zdrowie jest najcenniejszym skarbem na świecie i należy je szczególnie strzec i chronić. Wszyscy mamy dnie i okresy zupełnego braku apetytu, kiedy dolegliwości żołądkowe i ogólny rozstrój dają się nam dotkliwie we znaki, czujemy się zmęczeni i wyczerpani. Jesteśmy niedysponowani, nie czujemy się zdolni ani do pracy, ani do zabawy. Jakakolwiek byłaby tego przyczyna, w większości wypadków Ovomaltyna sprowadza zmianę na lepsze. Ovomaltyna nie jest lekarstwem, lecz odżywką witaminową, zawierającą substancje, niezbędne dla odżywiania organizmu ludzkiego. Ovomaltyna, zwalczając skutecznie osłabienie, pomaga organizmowi w walce z chorobą. Pozatem dzięki swojej naukowo uzasadnionej budowie i swemu składowi, jakoteż dzięki swym zaletom pokarmu skondensowanego i łatwoprzyswajalnego, odpowiada Ovomaltyna tym wszystkim wymaganiom, jakie stanowią obecne warunki wzmożonego tempa życiowego. Ovomaltyna doprowadza choremu organizmowi w skoncentrowanej formie najbardziej wartościowe substancje odżywcze, wyrównując w ten sposób powstały niedobór. Ovomaltyna jest łatwostrawna i działa skutecznie wszędzie tam, gdzie zwyczajne pożywienie nie wystarcza. Ovomaltynę nabyć można we wszystkich aptekach i składach aptecznych (drogerjach). Próbki i broszury wysyła bezpłatnie Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. Wander, Sp. Akc., Kraków.

Wielki wiec protestacyjny w Paryżu

przeciw wypadkom lwowskim

Paryż, 10. 12. ŻAT. Odbył się tu wielki wiec protestacyjny Ligi dla walki z antysemityzmem, zwołany w związku z wystąpieniami antyżydowskiemi w Polsce. Na zgromadzeniu było obecnych około 5000 osób. Przemówienia wygłosili przewodniczący Ligi Bernard Lecache i znany pisarz Henri Barbusse. Trzej przedstawiciele różnych wyznań: rabin Louis Germain Levy z synagogi liberalnej, pastor protestancki Monod, oraz duchowny katolicki Meinoold zabrali głos na zgromadzeniu i wezwali współwyznawców, aby zwalczali nietolerancję i nienawiść narodową. Znany pisarz Pierre Bonard oraz deputowany murzyński Monnerville wskazali na konieczność samoobrony żydowskiej.

Rojaliści francuscy oraz zwolennicy Coty'ego usiłowali zakłócić spokój na wiecu, rzucając okrzyki antyżydowskie.

• • •

Paryż, 10. 12. ŻAT. Odbyło się tu zgromadzenie, zwołane przez związek b. żydowskich żołnierzy frontowych we Francji, na którem uchwalono ostrą rezolucję protestacyjną przeciwko wypadkom lwowskim. Rezolucja przesłana została do ambasady polskiej w Paryżu, do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych i do Ligi Narodów.

• • •

Nowy Jork. 10. 12. ŻAT. Z inicjatywy b. oficera W. P. dra Artura Krausa z wydziału filozoficznego City College zorganizowana została grupa żydowskich i nie-żydowskich akademików, która w najbliższych dniach udać się ma przed gmach konsulatu polskiego w Nowym Jorku w związku z ostatniemi wypadkami na uczelniach polskich. W demonstracji wezmą udział: klub żydowski, związek liberalny i organizacje katolickie City College. Odpowiednie rezolucje przesłane będą do ambasadora polskiego w Waszyngtonie p. Filipowicza i do papieża.

Wiecująca studenterja dalej szczuje przeciw Żydom

Warszawa, 10. 12. (Sin) Dziś odbyły się trzy wiece studenckie, a mianowicie na Uniwersytecie, Politechnice i w Szkole Gospodarstwa Wiejskiego. Powzięto rezolucje „stwierdzające", że sprawcami zabójstwa Grotkowskiego są Żydzi, potępiono prasę żydowską i postanowiono w dalszym ciągu kontynuować akcję antyżydowską. Wreszcie domagano się surowego ukarania sprawców śmierci Grotkowskiego i zwolnienia aresztowanych studentów.

Ukarani ekscedenci

Warszawa, 10. 12. (Sin.) Komisja dyscyplinarna senatu Uniwersytetu Warszawskiego wydała dwa nowe orzeczenia w sprawie ostatnich zajść. Za wywołanie ekscesów na wykładach w dniu 29. ub. m. senat uchwalił wydalić na przeciąg 2 lat studenta pierwszego roku prawa Jerzego Woźniaka, zaś na przeciąg 6 miesięcy studenta trzeciego roku prawa Mochackiego. Na Politechnice komisja dyscyplinarna ma rozpatrzeć 30 spraw. Wyroki ogłoszone zostaną w przyszłym tygodniu.

—oOo—

Spokój na uniwersytecie wiedeńskim

Wiedeń. 10. 12. PAT. Na uniwersytecie panował dzisiaj spokój tak w gmachu jak i na przyległych ulicach. Usiłowania rektora Abla, by doprowadzić do porozumienia między studentami katolickimi a hitlerowskimi nie powiodły się, gdyż obie strony odrzuciły propozycje ugodowe rektora.

Potworny czyn matki

Berlin. 10. 12. (Sch.) W Altenessen w pobliżu Essen wrzuciła pewna matka troje dzieci do kanału, gdzie poniosły śmierć. Morderczyni została aresztowana. Jako motyw tej strasznej zbrodni podaje złe stosunki materjalne i rodzinne.

Pastor popełnił samobójstwo z powodu defraudacji w Stahlhelmie

Królewiec, 10. 12. PAT. Wielką sensację wywołało tu samobójstwo pastora Roberta Stachowitza. Powodem samobójstwa miały być defraudacje, jakich pastor Stachowitz dopuścił się w charakterze członka zarządu tutejszego Stahlhelmu.

23 zabitych w katastrofie kopalnianej

Nowy Jork, 10. 12. (R) W kopalni węgla w Harlan (stan Kentucky) wydarzył się gwałtowny wybuch, wskutek czego 14 górników zostało odciętych od świata. Dotąd wydobyto zwłoki 4 ofiar.

• • •

Nowy Jork, 10. 12. (R) Wedle dalszych doniesień, w katastrofie w kopalni węgla w Harlan ogółem zabitych zostało 23 górników, a rannych jest przeszło 30 osób. Wśród zabitych znajduje się 12 białych i 11 murzynów.

—oOo—

Sensacyjny wynalazek w dziedzinie elektrotechniki

Wiedeń. 10. 12. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Akademji Nauk przedłożony został jakoby wczoraj sensacyjny wynalazek w dziedzinie elektrotechniki. Mianowicie Francuzowi Ciro miało się udać skonstruować **suchy akumulator, który może przyjmować siłę elektryczną w dowolnej ilości oddawać ją z wielką szybkością.** Akumulator składa się ze zwykłej, hermetycznie zamkniętej rury cynkowej, w której wnętrzu znajduje się sztyfcik węglowy, otoczony specjalną masą **izolacyjną składającą się z jodu i cynku.**

WÄCHTER KRAKÓW MIODOWA 1 Tel. 108-72
WYSPRZEDAŻ z powodu kończącego się sezonu po znacznie **zniżonych cenach**, najmodniejszych materji wełnianych i jedwabnych na płaszcze, kostjumy i suknie

Po wypadkach lwowskich

ZAGADKA OBRONY.

Wniosek Koła Żydowskiego w sprawie ekscesów antyżydowskich we Lwowie wywarł **wstrząsające wrażenie w społeczeństwie żydowskiem.** Nieznane w okresie ekscesów szczegóły, przemilczane fakty, których nie wolno było ujawniać, **budzą obecnie grozę.** Przyznajemy, że choć w okresie ekscesów lwowskich dochodziły nas wiadomości bardziej szczegółowe niż te, które można było ogłaszać, to jednak nie można sobie było w żaden sposób wyobrazić, że ekscesy lwowskie przybrały takie rozmiary, o jakich mówi wniosek Koła Żydowskiego. Ekscesy na szczęście minęły i należą do przeszłości. Ale będą one jeszcze przez długi czas przedmiotem dyskusji, refleksji i wniosków, bo były mimo dorocznej tradycji endeckiej nawet w naszych warunkach czemś niespodziewanem. Refleksje też, jakie te ekscesy budzą, są nader smutne. Przytoczymy poniżej kilka głosów — wyraz nastrojów i uczuć, jakie ogarnęły społeczeństwo żydowskie w związku z ekscesami.

Pos. dr Thon snuje na łamach „Hajntu" refleksje na marginesie wypadków lwowskich i pisze, odpowiadając sobie na pytanie dlaczego dopuszcza się do ekscesów antyżydowskich:

„Prawdą jest, **że władze, najpierw władze uniwersyteckie a potem władze rządowe zadają sobie wiele trudu, by uspokoić wzburzone nastroje** „drogiej młodzieży", — tak mianowicie nazywa się akademickich chuliganów — zwyczajni nieakademiccy bandyci nie otrzymują takiego odznaczenia. A więc naogół uspokaja się młodzież, tzn. zaczyna się głaskać i pieścić tę „drogą młodzież", mówi się do niej ciepłemi ojcowskiemi słowami: „Dość już, dzieci, wystarczy, nie godzi się tak czynić wobec świata, co więcej, może to przecież ojczyźnie, którą wy tak kochacie, przynieść szkodę. Niechajże na ten raz wystarczy." „Droga młodzież" nie może atoli nagle wśród najprawdziwszej roboty ustać. **Lecą tedy** — jak opowiada wniosek Koła Żydowskiego — w dalszym ciągu **szyby a głowy rozbite są ciągle bandażowane**. Ale tymczasem zjawia się policja i prowadzi panów akademików z „wykształconej sfery" po jej trudnej drodze.

I tu zaczyna się w żydowskim obserwatorze a cóż dopiero w Żydzie, którego się bije lub który doznaje szkody, krew kipieć. Żyd stawia pytanie: Co to ma znaczyć? **Czyż uzbrojona policja nie może sobie dać rady z kilkuset czy nawet kilku tysiącami pałkarzy?** Czyż jest mniej zdolna, niż policja innych państw. W krajach zachodnich tego rodzaju demonstracja byłaby stłumiona przy pomocy tuzina policjantów **w ciągu jednej godziny,** a u nas **trwa** to conajmniej kilka dni. Dlaczego jest tak a nie inaczej? Możnaby powiedzieć poprostu: Niezdolność! — cóż można czynić, państwo polskie jest jeszcze młodem państwem, jego organy nie są jeszcze należycie wykształcone. Tak możnaby powiedzieć, gdyby się nie wiedziało, że tasama policja **niezmiernie szybko spełnia swoje zadanie tam, gdzie chodzi np. o opozycyjne demonstracje.** Wynika z tego że jest niemniej zgrabna niż inna policja, zwłaszcza, że miała przecież nauczycieli z samej Anglji. Narzuca się tedy strasznie przykre i gorzkie pytanie: dlaczegóż ta policja nie może sobie rady dać przez kilka dni z chuliganami studenckimi?

Jedno z pism opowiada, że we Lwowie chodziło tylko o 600 korporantów, którzy wywołali ekscesy i przeprowadzali je. I z taką garstką drabów nie można sobie było dać rady przez trzy doby? Pozwalano im wybić tysiące szyb, plądrować dziesiątki mieszkań prywatnych, rozbijać setki głów żydowskich i nie można było ekscesów opanować? Czyż nie można było część z nich, powiedzmy, 300 osadzić na kilka dni w areszcie, aż się trochę oziębią — wtedy nastąpiłby spokój. A przytem ciągle słyszymy, że wyższe władze wydawały ostre rozkazy, **niższe przekazywały je dalej organom wykonawczym i tu jakby się coś zacięło.** Oznacza to, że tam, gdzie chodzi o Żydów, prąd nie dochodzi z mózgu **do ręki i rozkazy nie są dość dobrze i dość dokładnie** wykonywane. Swego czasu pewien polski **minister, któremu zwróciłem uwagę na jakąś krzywdę wyrządzoną Żydowi**, odpowiedział mi smutno: Wierz mi pan, że w sprawach żydowskich nie mam wykonawców dla moich rozkazów. Było to w pierwszym okresie odrodzenia Polski, ale dziś? I co więcej, mamy przecież **rząd silnej ręki, rozporządzający w całej pełni siłami zbrojnemi.** Czy też i ten rząd nie ma wykonawców w sprawach dotyczących Żydów?

METODY USPOKAJANIA.

Przechodząc do metod uspokajania młodzieży omawia pos. Thon stanowisko, któremu dają wyraz często najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa polskiego. Do „kochanej młodzieży" przemawiają ci przedstawiciele w ten sposób: „Wiecie przecie, że wasze brykanie może przynieść szkodę państwu". Oto jedyny i najsilniejszy argument. Zapytuję tedy, czy nie jest to wstyd dla „wysokiej moralności" tych przywódców, czy na szerokim świecie operowanoby także takim egoistycznym argumentem? Zdaje się, że nie. Tam znaleźliby się ludzie, którzyby donośnym głosem zawołali: Bandyci, nie wolno bić, nie wolno niszczyć zdrowia i mienia swoich współobywateli i, oczywiście, nie wolno rabować i kraść albo dopomagać w tem dzielne szumowinom, do których wy będziecie od dziś należeli. Z takiemi silnemi i ostremi słowami zwróconoby się do takiej rozjuszonej młodzieży. U nas atoli istnieje jedna etyka: mój własny interes i nic więcej. A pozatem — kogo chce się wychować tym argumentem o interesach państwowych? Chuliganów? Oni przecież przyzwyczają się przez ten argument, że nie wewnętrzne stosunki są miarodajne w państwie, lecz obawa przed zagranicą, to znaczy, że tylko policjant z zewnątrz jest właściwym stróżem, ale nie policjant wewnątrz. Z tym ostatnim bowiem nie trzeba się liczyć. Rzecz dziwna: wiecznie słyszymy, że szukamy ochrony zagranicą? I tego nie można nam przebaczyć. A wkońcu przychodzi się do nas i powiada się nam całkiem głośno, że tylko ze względu na zagranicę musi się nas ochraniać. Metoda, którą się ci ludzie posługują jest zła, zła pod względem moralnym, zła pod względem politycznym i zła wedle zasad prostego rozumu. Nie znam państwa, w któremoby posługiwano się takim argumentem i w którym nie wstydzonoby się go."

DO CZEGO ZMIERZA ENDECJA?

Na to pytanie odpowiada **pos. I. Grynbaum:**

„Jest już obecnie rzeczą jasną, że nie chodzi tu o cele akademickie. Hasła akademickie potrzebne są tylko poto, aby **dać pierwszy bodziec młodzieży studenckiej.** Ta młodzież jest tylko awangardą. Siły główne, masy ludowe mają dopiero przyjść. Obecnie czeka się jeszcze na nie. Jeżeli się zdarza nieszczęście, jak przed rokiem w Wilnie, lub we Lwowie w tym roku — to i one ukazują się na polu bitwy przeciw Żydom. Ale ciągle jeszcze nie w należytej liczbie. Gdyby wydarzyły się dalsze podobne nieszczęścia, to zjawią się w wielkich ilościach, to będą podburzane coraz silniej. Wtedy. Wtedy, nadejdzie wielki dzień i władza wpadnie w ręce endeków.

Tak przedstawiają sobie dalszy rozwój endeccy organizatorzy napadów na Żydów, napadów, które się już powtarzają drugi rok. Ich prawdziwym celem jest władza.

ENDECKA DYWERSJA.

Omawiając wniosek Klubu Narodowego w sprawie ekscesów, pisze „Nasz Przegląd":

„Poruszona we wniosku endeckim sprawa zamordowania ś. p. Grotkowskiego stanowi jeszcze przedmiot śledztwa pierwiastkowego, to znaczy, że **nie zostały dotychczas ustalone ani okoliczności popełnienia zbrodni, ani — co najważniejsze — nie wykryto jeszcze wogóle istotnych sprawców straszliwego mordu.**

Wiadomo tylko tyle, że próba zaaranżowania drugiej lwowskiej Steigeriady przy pomocy podejrzanej osoby, która miała rzucić petardę na policję, zakończyła się **sromotną kompromitacją niewykrytej jeszcze szajki prowokatorów.**

Wiadomo również, że milczą dyskretnie świadkowie zajścia w barze nocnym, **które się rozpoczęło od kłótni o kobietę i przeniosło się na ulicę, gdzie zostały puszczony w ruch nóż, całkowicie niepodobny do noża, znalezionego u rzekomego „przyłapanego" sprawcy.**

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Chory stara się przy pomocy różnych środków, jak naprzykład nacierania, gorące kąpiele, okłady i t. p. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznaje tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zesztywnienie kończyn, jak nóg i rąk, opuchlina kolan, tak, że chory poprostu nie może już powstać miejsca. W interesie więc każdego chorego leży zastosowanie tylko takiego środka, który usunąłby te cierpienia. W tym celu można zastosować tabletki Togal. Wstrzymują one bowiem nagromadzanie się kwasu moczowego, zwalczając tem samem te niedomagania. Togal jest nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach

Dziś w niedzielę od 5 pop. do 7·45 wieczór
VIII. CZARNA KAWA
W MOULIN POUGE
z programem kabaretowym i dancingiem na rzecz **Ezry Chalucowej. — Podwieczorek Zł 2·50**

Centralny skład dywanów ręcznych
„PERSJA" Żywiec,
u firmy
Dywany, ceraty, linoleum, **M. HALPERN**
Kraków, Poselska 18, tel. 116-79.
Ceny znacznie zredukowane.

NARTY św. Tomasza 24 tel. 170-70
ubiory i sprzęt narciarski **„ELL OR"**
Komplety reklamowe: narty, wiązania, kijki Zł **25**
Obsługa fachowa!! 1528x

DAWID SZERMAN

Jubileusz 20-letniej pracy na scenie żydowskiej

Poznaliśmy go w Krakowie przed pięciu laty za czasów kierownitwa Jonasa Turkowa. Zagrał w „Hinkemanie" rolę właściciela budy cyrkowej i stworzył przytem sylwetkę niezwykle ciekawą i oryginalną. Potem widzieliśmy go w sztuce Berkowicza „Między dwoma światami" i przekonaliśmy się, że jest to artysta solidny, z pełnem poczuciem odpowiedzialności traktujący swój zawód aktorski.

Dawid Szerman urodził się w Dęblinie, z domu bardzo pobożnego, ale już od lat najmłodszych pociągała go scena. Jak każdy aktor żydowski skazany na włóczęgę po świecie, ma Szerman bogatą już przeszłość. Pierwsze kroki stawiał w Łodzi w kółku Z. Silberzweiga, autora „Żydowskiego Leksykonu Teatralnego", następnie pracował w teatrze E. R. Kamińskiej, a potem zaniosły go losy do Odessy. Wraca potem do Łodzi i wynajmuje opustoszały teatr niemiecki dla sceny żydowskiej. Wspomnieć jeszcze należy o jego pracy w zespołach prowadzonych przez Zygmunta Turkowa, Jonasa Turkowa i M. Lipmana. Teraz na tle zupełnego upadku teatru żydowskiego w Polsce, obchodzi ten artysta rzetelny i sumienny, który w innych warunkach znalazłby dla swych możliwości artystycznych szerokie pole pracy, 20-lecie swej pracy na scenie. Smutny to jubileusz, aczkolwiek bardzo zasłużony. Życzymy p. Szermanowi, by się doczekał lepszych warunków pracy, by wreszcie otrzymał warsztat, na którym prawdziwy jego talent szczerze zabłyśnie.

M. K.

INFORMATOR WOJSKOWY.

P. ENGEL, JAWORZNO: Płacenie podatku wojskowego obowiązuje Pana, a to w myśl nowego rozporządzenia Rady Ministrów z 24 sierpnia 1931 r. Dz. U. 89 z roku 1931, o podatku wojskowym.

1889 ROPCZYCE: Obowiązek Pański płacenia podatku wojskowego trwa do 50-go roku życia. Odwołanie wnosi się w ciągu 30 dni od doręczenia nakazu płatniczego do właściwej Izby Skarbowej za pośrednictwem Urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych, przyczem odwołanie nie wstrzymuje obowiązku płacenia podatku.

„BAT AKIBA", LEŻAJSK: Pytanie Pańskie nie da się bezwzględnie rozstrzygnąć, zależy wszystko od przypadku.

Linoleum Ceraty Dywany wełn. Chodniki Kapy Narzuty Firanki

najkorzystniej tylko:
Przemysł Linoleum
Kraków, Rynek gł. 10.
Warszawa, Marszałk. 143.
Lwów, Legjonów 3.

BERNARD SINGER

Rozczarowana galerja

Warszawa, 9 grudnia.

Trzy godziny trzepotał we wtorek sztandar Rzeczypospolitej nad gmachem sejmu. Gdy zdejmowano sztandar po ukończeniu posiedzenia, był on zupełnie pomięty. Deszcz lał nieustannie podczas wtorkowego posiedzenia sejmu. A jednak w taką pogodę zebrała się na galerji ogromna ilość ludzi. Na inauguracyjnem posiedzeniu sesji budżetowej było prawieże pusto. Publiczność nie zjawila się mimo 6-o-miesięcznej przerwy. We wtorek zaś panował tłok, i nikt nie mógł sobie bliżej zdać sprawy z tego, dlaczego ci ludzie, mimo deszczu i słoty, pchali się na posiedzenie z najobojętniejszym porządkiem dziennym.

W sejmie bowiem oddawna ustaliła się tradycja. że na porządku dziennym znajdują się sprawy mało związane z rzeczywistością. Wnioski nagłe są przedmiotem rozpraw, gdy nagłość już zupełnie wywietrzała. Odroczenia, zamknięcia i rzadkie posiedzenia przeistaczają tę instytucję w akademję. zajmującą się naogół zagadnieniami historycznemi. Jeśli jednak publiczność zjawia się na galerji to tylko dlatego, że zdaje się jej, iż odczyta wszystkie białe plamy gazet, iż usłyszy to, czego pisma z powodów cenzuralnych umieścić nie mogą.

Zdawało się słuchaczom z galerji. iż przedmiotem rozpraw będzie nagłość wniosków w sprawie ekscesów antyżydowskich, lecz stało się inaczej. Ci, którzy chcieli jaknajrychlej wyjaśnić sprawę (Koło Żydowskie) nie mogli znaleźć podpisów dla nagłości, ci zaś, którzy mieli podpisy dla uzasadnienia nagłości sprawy, woleli schować zagadnienie pod sukno komisji administracyjnej.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej sejmu rozegra się dopiero tragifarsa Stronnictwa Narodowego, jak to Żydzi namówili policję do bicia studentów, jak gniew studentów obrócił się wobec tego przeciwko Żydom. Na tem samem posiedzeniu rozpatrzony prawdopodobnie zostanie wstydliwy wniosek PPS o hecy nacjonalistycznej na uniwersytetach. Działacze z PPS potępili wprawdzie nacjonalistyczne wybryki na uniwersytecie, unikając jednak skromnie nazwania winowajców po imieniu. Słowo OWP nie zostało wymienione we wniosku PPS. Witos idzie na lewo, zostanie przeto sojusznikiem PPS-u. Nie wypada wobec tego narazić sobie sojusznika Witosa.

Wydawało się jednak, że może sprawa nagłości wniosku Stronnictwa Ludowego będzie przedmiotem burzliwych obrad, że stronnictwo, które zapowiada pójście na lewo i domagać się będzie wywłaszczenia bez odszkodowania, uderzy ostro w rząd, z powodu aresztowania szeregu działaczy ludowych, że zacytuje wyjątki z listów świadczących o szykanach przy aresztowaniu i t. p.

Nagłość wniosku uzasadniał nestor ruchu ludowego (Malinowski), przemawiający poczciwie do swoich przeciwników politycznych, apelujący do ich rozumu. marzący o wzruszeniu serc przeciwnika, i wielka akcja strajkowa w świetle pierwszej dyskusji sejmowej wypadła nieco blado. Nawet krzyk podczas przemówienia dawnego towarzysza partyjnego, jednego z najbliższych współpracowników Witosa, stałego adjutanta Bojki — posła Kosydaskriego (BB) został powstrzymany jedną groźbą marszałka sejmu, Świtalskiego.

Dziwnie przeto wyglądała zapowiedź Witosa o zamiarach lewicy opuszczenia sejmu w świetle tak łagodnej opozycji. Kto zamierza z trzaskiem opuścić gmach parlamentu, ten nie krzyczy „szepcząc na ucho“, ten nie tupie nogami, unikając spojrzenia przewodniczącego. Posłowie Stronnictwa Ludowego nie traktują jednak na serjo groźby swego wodza, wiedząc doskonale, że poseł Witos jest więcej graczem niż politykiem, że podobają mu się pewne pociągnięcia, które wzbudzą popłoch wśród przeciwnika, choć ostrożny prowodyr ruchu ludowego nie zdobędzie się na wykonanie zamiarów.

Być może, galerja sejmowa chciała być świadkiem secesji posłów ludowych i spodziewała się, że przy rozważaniu nagłości wniosku Stronnictwa Ludowego nastąpi ten oczekiwany moment. Do secesji nie doszło. Pos. Witos nie był widoczny dla galerji, zajął swe zwykłe miejsce na boku, milczał w dalszym ciągu, nie rzucając nawet żadnych okrzyków. Zamilkł bowiem w sejmie od czasu przewrotu majowego i nie zabiera nigdy głosu z trybuny sejmowej Wincenty Witos. Milczał tak, jak jego towarzysz niedoli poseł Herman Lieberman który nie zabrał głosu w parlamencie polskim po wypadkach brzeskich i kwituje swój udział w pracach sejmowych jedynie podpisem na liście obecności.

A może Stronnictwo Ludowe zmieniło taktykę wobec nowej zapowiedzi prezesa Sławka, wobec wiosennych słów, które padły w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, w lokalu kasyna urzędników państwowych na zjeździe delegatów Związku Legjonistów. Wiosną bowiem tchnie oświadczenie byłego premjera, iż w Polsce niema dyktatury.

Słowa pana prezesa Sławka traktować należy jako szyfry dające się odczytać dopiero po pewnym czasie. Nie rzucone one zostały na wiatr i nie należy spodziewać się, że zawieszenie dyktatury odnosi się tylko do korporantów (O. W. P.) we Lwowie. Co wyniknie z oświadczenia pana prezesa Sławka i z radykalnych rezolucyj delegatów Związku Legjonistów, w tej chwili trudno ustalić.

Tymczasem niema żadnego poważniejszego zwrotu na lewo, mamy jedynie jakieś nerwowe niezadowolenie konserwatystów, nieokreślone pretensje przemysłowców, choć ani jedna cena nie spadła im z cennika. Tymczasem życie polityczne Polski zawiera się w tajemniczym gmachu na Krakowskiem Przedmieściu (Prezydjum Rady Ministrów) i otrzymuje swój karykaturalny wyraz w gmachu przy ulicy Wiejskiej w postaci ostatniego wtorkowego posiedzenia Sejmu.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Tysiąc demokratów dzieli między siebie Stany Zjednoczone

Republikanie, partja dotychczas rządząca Stanami Zjednoczonemi, poniosła, jak wiadomo, przy ostatnich wyborach klęskę wprost rekordową. W historji amerykańskiej takiej klęski partji, która przez kilkadziesiąt lat rządziła krajem, dotychczas nie było. W Izbie reprezentantów posiadają demokraci prawie trzy czwarte większości: na 314 demokratów przypada 111 posłów republikańskich oraz czterech przedstawicieli partji chłopsko-robotniczej, której wpływy jednak ograniczają się wyłącznie do stanu Minnesota. W senacie, który tylko częściowo wyszedł odnowiony z nowych wyborów, zasiada 59 demokratów, 36 republikanów i jeden członek partji robotniczo-chłopskiej. We wszystkich prawie stanach wybrano demokratów gubernatorami, a pozatem zdobyli demokraci zarządy miejskie we większości miast amerykańskich. Dwa największe miasta amerykańskie, tj. Nowy Jork, w którym Irlandczyk O'Brien został następcą Jimmy Wallkera oraz Chicago, w którem bur, mistrz Cermak wzmocnił tylko dzięki rezultatowi wyborów swoje stanowisko. znajdują się zupełnie w ręku demokratów.

Władzę w państwie obejmują demokraci dopiero dnia 4 marca 1933, a do tego czasu rządzi dawny prezydent republikański Hoover i większość republikańska w kongresie. Okres ten można nazwać pewnego rodzaju interregnum, gdyż partja ustępująca niczego poważnego teraz nie przedsięweźmie. Pytanie tylko zachodzi, co robią w międzyczasie zwycięzcy?

Są bardzo zajęci; zajmują się rozdziałem łupów. a zdobyczą są całe Stany Zjednoczone Około tysiąc stanowisk we władzach centralnych i kilka tysięcy w stanach pojedynczych i gminach trzeba będzie obsadzić. Trzeba bowiem wiedzieć, że w Ameryce panuje prawo niepisane. że wszystkie stanowiska. urzędy synekury przypadają partji. która odniosła zwycięstwo przy wyborach. Nietylko więc posady ministrów, których prezydent mianuje według swego uznania, nie potrzebując się liczyć z parlamentem, ale też wszystkie inne dykasterje urzędów w całej administracji państwa wchodzą tu w rachubę.

Narazie Ameryka zajmuje się odgadywaniem, kto i jakie zajmie stanowisko. Jest to tylko odgadywanie, bo nowo wybrany prezydent Roosevelt wyraźnie oświadczył, że nie będzie wcale prostował rozmaitych pogłosek na ten temat. Jedno jest tylko pewne, a mianowicie ministrem poczty zostanie Jim Farlay, dotychczasowy szef propagandy stronnictwa demokratycznego. Wedle tradycji amerykańskiej przypada to stanowisko zawsze szefowi propagandy. Jest to stanowisko bardzo ważne, albowiem minister poczty ma do rozdania wcale pokaźną ilość stanowisk poczmistrzów.

Nas w Europie interesuje jednak znacznie więcej, kto zostanie ministrem spraw zagranicznych oraz ministrem finansów. Najwięcej szans na objęcie stanowiska ministra spraw zagranicznych ma obecny delegat Ameryki na międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej Norman Davis. ministerstwo zaś finansów najprawdopodobniej obejmie Melvin Traylor, bankier z Chicago. Liczyć się też z tem należy, że Al Smith wejdzie również do gabinetu. Duże szanse ma też pani Frances Perkins na objęcie stanowiska ministerstwa pracy.

Nastąpi również zmiana na stanowiskach ambasadorów i posłów zagranicznych Stanów Zjednoczonych. Świeżo obsadzone zostaną wszystkie stanowiska prokuratorów. dyrektorów policji. burmistrzów i funkcjonarjuszy miejskich. jednem słowem. conajmniej tysiąc nowych ludzi dzieli obecnie między sobą władzę w jednem z najpotężniejszych państw na świecie.

W purpurze i w złocie

Król przemawia do lordów

List z Londynu

Przed kilku dniami zamieściliśmy krótki list z Londynu o otwarciu sesji parlamentu angielskiego i mowie tronowej króla. Z kolei drukujemy poniżej barwny opis ceremonij poprzedzających uroczyste odczytanie mowy tronowej i sam fakt tej bezsprzecznie najdonioślejszej ceremonji zimowego sezonu w Anglji.

ZAPROSZENIE DO LADY LONDONDERRY.

„Lady Londonderry At Home, To meet the Prime Minister“. Zaproszenie o takim tekście rozpoczyna najwybitniejsze towarzyskie wydarzenie angielskiej zimy: mowę tronową króla w sali Izby Lordów („House of Lords“) Zależnie od okoliczności — **stopada albo lutego odbywa s**... państwowa, która blaskiem swoim zastąpić ma ilość wydarzeń dworskich, z których korzystać było można w ...lkiego sezonu lata. Ponieważ w ceremonji tej — zdaje się — **krystalizują się istotnie wszystkie angielskiej władzy, systemu demokratycznego, ceremonjału tradycyjnego i praw szlachty**, w dniu tym zjawiają się w Londynie obok Anglików nawet dość daleko mieszkający irlandzcy czy szkoccy parowie z małżonkami.

Jakkolwiek mowa tronowa króla odbywa się dopiero przedpołudniem, ceremonja zaczyna się już w przedwieczór; w roku bieżącym zaczęła się nawet już popołudniu dnia poprzedzającego uroczystość. Podejmują wtedy sławne polityczne „Hostesses“ (gospodynie) posłów i polityków trzech angielskich partyj. W poprzednich latach gości socjalistycznych podejmowała córka MacDonalda, Izabela. Liberałów podejmowała lady Beauchamp, małżonka przywódcy liberałów w Izbie Panów, a przedstawicieli konserwatystów podejmowała „pierwsza polityczna lady Anglji“: lady Londonderry. W roku bieżącym, kiedyto Izba Gmin składała się prawie wyłącznie z posłów konserwatywno-narodowych, znaczenie miało wyłącznie przyjęcie u lady Londonderry. W roku bieżącym przyjęcie odbyło się popołudniu zamiast — jakto bywało w latach ubiegłych — wieczorem, kiedy panie roztoczyć mogły krasę toalet. Mimoto każdy z zaproszonych, zarówno w roku bieżącym jak i dawniej, zawziął się na to, żeby u wejścia do „Londonderry House“ oddać móc kartę z zaproszeniem. Należy przecież do najgoretszych towarzyskich ambicyj, żeby obecnym być w sławnym domu jednej z najbogatszych i najdumniejszych pań Anglji. **Lady Londonderry stoi wysoko na górze u wylotu wspaniałej klatki schodowej domu i każdemu z 2.000 gości ściska rękę. Obok niej premjer MacDonald, żeby podobnym uściskiem dłoni („Hand shake) powitać „przyjaciół rządu narodowego“.**

WEDLE RANGI HIERARCHJI...

Nazajutrz odbywa się ceremonja, w czasie której liczni członkowie starej angielskiej hierarchji państwowej sami sobie i otoczeniu unaocznić mogą, że nie są fikcjami tylko albo starymi sympatykami, ale rzeczywistością. **Oto lord pokazuje, że jest naprawdę lordem, książę, że jest księciem, biskup, że biskupem, sędzia, że jest sędzią, żona lorda, że istotnie „peeress“. A król i królowa, że istotnie królem i królową**, niet yko zaś gentlemanem i ladv co wygląda jak każdy z pośród obywateli. Każdy uczestnik ceremonji zjawia się w blasku wszystkich zewnętrznych dostojeństw i przywilejów, w jakie uposażyły go liczne stulecia historji. Lordowie zebrali się w cynobrowych szatach ze wstęgami, łańcuchami i orderami swojej rangi. Książęta przynieśli z sobą książęce korony. Biskupi zjawili się w gronostajach. A żony lordów zjawiają się w to jedno święto w roku już rano w wydekoltowanych toaletach wieczorowych, w futrach i w tiarach, w łańcuchach klejnotów należących do „wielkich rodzin“ państwa. Król i królowa prócz gronostajów i kapiącego złotem stroju mają na sobie i słynne owe **„Koh I Noor“, owe diamenty i korony diamentowe**, które są najpilniej strzeżonemi klejnotami brytyjskiego skarbca.

PARA KRÓLEWSKA, LORDOWIE

Od najwcześniejszych godzin porannych ulice wiodące do parlamentu, pełne są olbrzymich tłumów ludzi. Już na jedną lub dwie godziny przed ceremonją zaczyna się dojazd połyskujących Rols Royce'ów, w których nadjeżdżają lordowie z żonami. Kiedy **złota kareca królewskiej pary opuszcza pałac** Buckingham, znać o tem dają dalekie strzały armat. Przybywszy do Izby Lordów, król i królowa udają się do wielkiej szatni, gdzie na głowy wsadza im się korony i gdzie ubierają się w ciężkie szaty. Następnie zawiązuje się pochód odprowadzający ich do sali Izby Lordów poprzez Royal Galery: nasamprzód rycerze w kostjumach ze złota i purpury, potem dygnitarze dworscy w szatach z czarnego aksamitu z żabotami i szpadami. Następnie obydwaj **lordowie w czerwonych strojach z symbolami państwa**: z olbrzymiem berłem złotem i mieczem symbolizującym jedność państwa. Za nimi idzie para królewska z „jabłkiem państwowem“ z diamentu: para królewska trzyma się swobodnemi dłońmi, jakby w menuecie. Za parą królewską dwóch młodych paziów, a potem generałowie, admirałowie i oficerowie gwardji w pióropuszach i srebrnych pancerzach.

W przyciemnionej Izbie lordów na małym tronie z boku siedzi książę Walji. W mroku gotyckiej sali błyszczą kamienie drogie, błyszczy złoto. W pierwszym szeregu książęta, jako pierwszy — drugi zkolei syn królewski. A potem przewalające się morze lordów w czerwonych strojach, błyszczące klejnoty pań. Na podwyższonych miejscach biskupi i sędziowie w perukach, w purpurze i w gronostajach. Nagle zrywa się z tronu książę Walji. Za nim książęta, sędziowie, parowie i biskupi. Komnata jarzy się tysiącem, setką tysięcy świateł. W otwartych drzwiach stoi bez ruchu para tańczących, połyskując złotem i klejnotami. **Aż po ziemię kłania się pstrokata sala.** Para królewska wstępuje na tron. Zanim król czytać zaczyna mowę, wypowiada historyczne słowa: „My Lords pray be seated“. Wzywając, żeby słuchać słów monarchy siedząc, król zaopatruje w pieczęć najstarsze prawa szlachty. W osobie kilku ministrów i posłów **na tylnym planie sali ukazują się przedstawiciele narodu: Izba Gmin.** Mowa króla jest krótka. **Natychmiast po pierwszych słowach król z królową opuszcza salę**, na której złoto i purpura znowu kłania się nisko. Za świtą królewską zamykają się drzwi. Tysiące świateł gasną. Najwytworniejszy akt państwowy angielskiej zimy skończył się.

R. L.

HOTEL ROYAL

WARSZAWA CHMIELNA 31

OBOK DWORCA GŁÓWNEGO

poleca ciche, czyste i ciepłe pokoje z ogrzewaniem centr., wodą bieżącą i telefonami po cenach przystępnych

Bezpłatny garaż przy hotelu.

Większością jednego głosu...



został socjalista Paweł Loebe wybrany trzecim wiceprzewodniczącym Reichstagu.

Zapobieganie i leczenie grypy

Jesień i zima są dobrem podłożem dla szerzenia się i powstawania epidemicznie szerzących się chorób zakaźnych tego rodzaju co grypa. Warszawa np. od pewnego czasu ogarnięta jest epidemją grypy o dość ciężkim przebiegu, która szerzy się gwałtownie, nie oszczędzając ani młodych ani starych. Klęska grypy dotknęła zarówno szkoły, jak i biura, szerzy się ona wśród domowników, jak zmuszonych do pracy w mieście. Groźliwość grypy przy sprzyjającej przenoszeniu się jej zarazków pogodzie, sprawia, iż przerzuca się ona z łatwością z jednego środowiska na drugie. Nie sama przytem grypa, ile jej komplikacje są niebezpieczne przy dłuższym i cięższym przebiegu. Osobnik chory na grypę staje się ogniskiem zarazy, która zwłaszcza w pierwszym i końcowym okresie przenosi się i udziela z nadzwyczajną łatwością innym osobom z bliższego otoczenia.

Przy istniejącej już epidemji tej niebezpiecznej choroby zakaźnej ostrożność jest pierwszym warunkiem zabezpieczenia przed zarażeniem. — Wystrzeganie się zaziębień katarów itp. lekkich objawów niedyspozycyji oraz właściwa pielęgnacja w takim razie — są drugim niezbędnym warunkiem bezpieczeństwa.

Ale wszelkie środki ostrożności mogą być i są zawodne gdy gryba rozpleniła się już na dobre w mieście, gdy objęła szersze sfery. Wówczas należy myśleć o właściwym wyborze środków leczniczych, któreby mogły zapobiec rozwojowi chorob, a zwłaszcza jej niebezpiecznym komplikacjom w postaci zapaleń zwykłych i ropnych uszu, narządów oddechowych, płuc, osierdzia, mięśnia sercowego etc. etc.

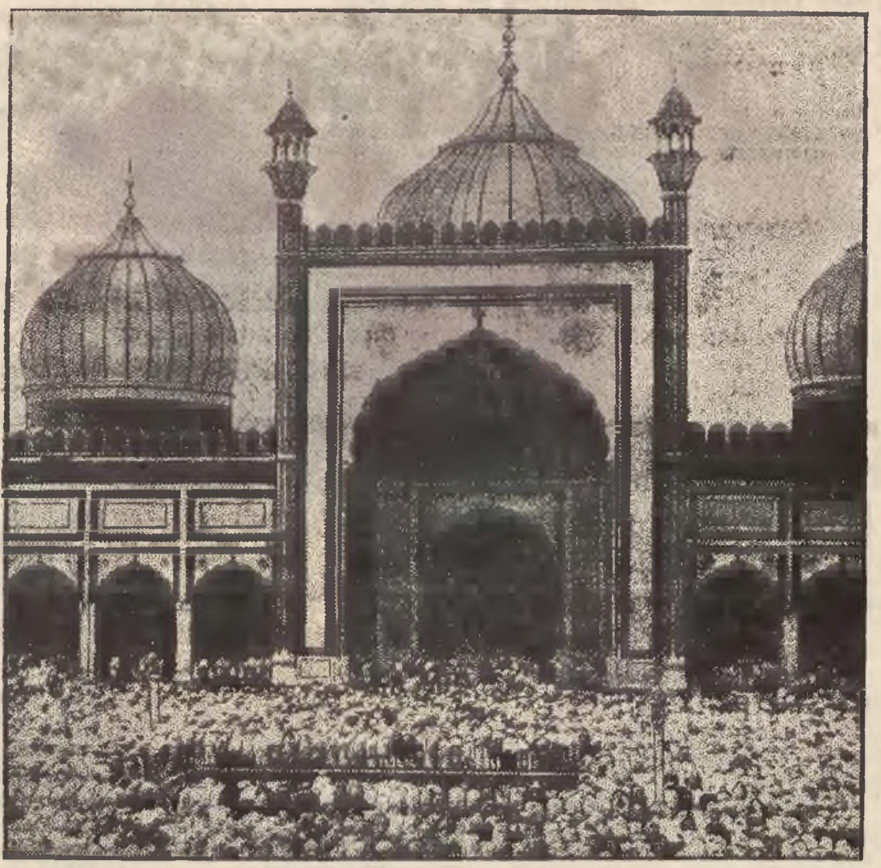
Grypa nie jest, jak widzimy, chorobą, którą można lekceważyć, i dlatego należy zasięgnąć porady lekarza, gdyż medycyna posunęła się znacznie naprzód w stosowaniu środków przeciwgrypowych. Obok znanych ogólnie środków stosuje się teraz wynalazek znakomitego lekarza-uczonego dra Mucha, znanego z procesu altońskiego, który niedawno w tragiczny sposób zakończył życie.

Jego pracom i obserwacjom zawdzięcza medycyna praktyczna energiczny środek, znany i stosowany pod nazwą **Omnadina**. Omnadina, stosowana jako zastrzyk podskórny lub międzymięśniowy, działa w początkowem stadjum grypy niezwykle energicznie jako środek prewencyjny, przeciwdziała gorączce i, jak stwierdzają klinicyści niemieccy i japońscy, przyczynia się do wydatnego polepszenia stanu chorego, zapobiegając przytem — co najważniejsze — pojawieniu się komplikacyj płucnych lub sercowych.

Stosuje się też z powodzeniem Omnadinę przy katarach nosa, przebiegających z wyższą temperaturą, **przy płonicy i różnych stanach zapalnych.**

Dr. T. C.

NA WSCHÓD



przenosi nas jutrzejszy numer WSCHODNI

WIEDZY i ROZRYWKI

poniedziałkowego dodatku „Nowego Dziennika“

Treść numeru:

Dr. D. LAZER: EX ORIENTE LUX — (WIEDZA O WSCHODZIE W POLSCE)
TURCJA — KRAJ PERMANENTNEJ REWOLUCJI
RESMI ACHMED EFENDI OGLĄDA EUROPĘ (Jak znakomity dyplomata turecki opisuje teatr i zabawy w Europie)
FRAGMENTY Z KORANU
AL-HARIRI: RADY PRZEDŚMIERTNE ABU-ZEJDA
SAADI: FRAGMENTY Z „OGRODU RÓŻ“
ANEGDOTY ARABSKIE
JAK WYGLĄDAŁ HAREM SUŁTANA

Jakby na barwnym ekranie przesunie się przed oczyma Czytelnika baśniowy kraj „1001 nocy“

Wszyscy czytają jutrzejszy „NOWY DZIENNIK“

Nowości wydawnicze:

Dołęga-Mostowicz: Prokurator Horn	7'— zł.
Erenburg: Życie auta	6'— „
Fracaroli: Raj dziewcząt	6'— „
Gul: Generał Bo, 2 tomy	13'— „
Galsworthy: Święty	10'— „
Golomb: Klinika znachorów	2'85 „
Jarosławski: Miss i manzyn	8'— „
King: Pieniądze albo życie	2'85 „
Kaden-Bandrowski: Mateusz Bigda	10'— „
Knikenboker: Quo Vadis Europa	10'— „
Kuncewiczowa: Miłość panieńska	3'— „
Krzywicka: Sekret kobiety	6'— „
Locke: Stela Maris	9'— „
Mary Lee: W sztabie	12'— „
Orski: W sidłach miłości	6'— „
Stern: Namiętny pielgrzym	9'— „
„ Współczesna miłość	6'— „
Valpole: Tajemnicze miasto	12'— „
Werfel: Rodzeństwo Pascarela	5'90 „
Torberg: Uczeń Gerber zdał maturę	12'— „

Księgarnia i Antykwarnia, T. Diamant Kraków, Szpitalna 3

Bibliotekom, Związkom, Księgarzom odpowiednie warunki dajemy. 1587x

Unifikacja dokonana!

Posiedzenie konstytucyjne Zjednoczonego Komitetu Organizacyj Sjonistycznych Rzplitej Polskiej

We czwartek 8 b. m. odbyło się w Warszawie w lokalu Komitetu Centralnego Organizacyj Sjonistycznych w Polsce, posiedzenie konstytucyjne Zjednoczonego Komitetu Organizacyj Sjonistycznych Rzeczypospolitej Polskiej. — W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele poszczególnych centralnych komitetów do Zjednoczonego Komitetu. Komitet Centralny Organizacji Sjonistycznej **w Warszawie**, jako swoich przedstawicieli wydelegował pp.: **Dra M. Klumla, Dra J. Dawidsohna, posła Dra J. Rosenblatta, red. A. Goldberga i adw. M. A. Hartglasa, a jako ich zastępców pp.: radnego M. Elenberga, Dra I. Schippera, M. Kleinbauma, M. Kirszenbauma i inż. Glücklicha** Egzekutywa Sjonistyczna **we Lwowie** wydelegowała pp.: **Dra E. Schmoraka, posła Dra H. Rosmarina i posła Dra F. Rotenstreicha.** Egzekutywa Sjonistyczna **w Krakowie** wydelegowała pp.: **Dra I. Schwarzbarta i Dra J. Zimmermanna a jako ich zastępców pp. mag. H. Salpetera i Dra J. Ohrensteina.**

Na posiedzeniu tem ukonstytuowało się **prezydjum** Zjednoczonego Komitetu w sposób następujący: z **Warszawy Dr. J. Dawidsohn i adw. A. M. Hartglas oraz red. A. Goldberg jako zastępca, ze Lwowa Dr. M. Schmorak i z Krakowa Dr. J. Zimmerman.** Zatwierdzono regulaminy pracy Prezydjum oraz plenum Zjednoczonego Komitetu. Sekretarjat Zjednoczonego Komitetu urzęduje **w Warszawie przy pl. Grzybowskim 7.**

Po powzięciu uchwał w niektórych sprawach organizacyjnych i budżetowych omawiano szczegółowo poszczególne sprawy, wymienione w porządku dziennym. — Wysłuchano szczegółowego sprawozdania o tragicznych zajściach antysemickich we Lwowie i w szeregu innych miast w Polsce i przyjęto rezolucję, zawierającą **najostrzejszy protest przeciwko bezpośrednim i pośrednim sprawcom zajść, oraz wyrazy współczucia dla ofiar zoologicznego antysemityzmu,** a także **wyrazy solidarność z wnioskiem Koła Żydowskiego w Sejmie.**

Po omówieniu obecnego położenia ekonomicznego Żydów w Polsce stwierdzono, **że potrzeby gospodarcze ludności żydowskiej w Polsce stanowić mają poważną troskę Zjednoczonego Komitetu.**

Wybrano specjalną komisję, która pod przewodnictwem **M. Klumla zajmować się ma sprawą zjednoczenia ogólno-sjonistycznej młodzieży w Polsce,** oraz odnośny projekt Prezydjum Zjednoczonego Komitetu.

Postanowiono zawiadomić o utworzeniu Zjednoczonego Komitetu Egzekutywę Wszechświatową Organizacji Sjonistycznej w Londynie.

W związku z przybyciem do Polski członka londyńskiej Egzekutywy, **prof. Z. Brodeckiego,** odbędzie się w Warszawie konferencja prof. Brodeckiego z członkami Zjednoczonego Komitetu. (.)

Postanowiono wydać odezwę Zjednoczonego Komitetu do wszystkich sjonistów w Polsce.

—o-o-o—

Żydowski Fundusz Narodowy nie stracił ziemi na rzecz Arabów

Jerozolima. (ŻAT). Dyrektorjum Żydowskiego Funduszu Narodowego ogłosiło oświadczenie, w którem omawiana jest decyzja wicekomisarza okręgu północnej Palestyny M. Balay'ego w sprawie 3.500 dunamów ziemi z 10.000-dunamowego obszaru nad Zatoką Hajfską, do którego szczep beduinów Govarno wysunął roszczenia własności. Cały ten obszar jest prawną własnością Żydowskiego Funduszu Narodowego i żydowskich towarzystw Hajfa Bay Developement Company i Byside Land Corporation. ŻFN. stwierdza w oświadczeniu swem, że decyzja komisarza okręgowego nie jest ostateczną i jest obowiązującą tylko do czasu ogłoszenia wyroku sądowego. Sporny obszar ziemi nie przeszedł do rąk arabskich i pozostał w prawnem posiadaniu ŻFN. i pozostałych towarzystw żydowskich. Sprawa ta znajdzie się wkrótce przed sądem najwyższym w Palestynie, i jak przypuszczają, zakończy się ona narówni z innemi sporami rolnemi nad Zatoką Hajfską przyznaniem ŻFN. praw własności do omawianego obszaru.

Akcja przesiedlenia do Palestyny przy pomocy krewnych amerykańskich

Warszawa. (ŻAT). Reprezentacja Agencji Żydowskiej dla Palestyny w Polsce otrzymała wiadomość od Amerykanskiego Komitetu Gospodarczego dla Palestyny w Nowym Jorku, iż Komitet rozpoczął już prace w związku z przesiedleniem do Palestyny osób, mogących korzystać z pomocy pieniężnej swoich krewnych w Ameryce.

Biuro Agencji Żydowskiej w Polsce **wysłało w tych dniach do Ameryki pierwszą listę kandydatów, obejmującą kilkadziesiąt osób.**

Dalsze zgłoszenia wraz z dokładnem podaniem wieku, zawodu, stanu rodzinnego, adresów krewnych w Ameryce, ich stopnia pokrewieństwa, stanu majątkowego i w jakiej mierze dotychczas byli wspomagani, należy nadsyłać do biura Reprezentacji Agencji Żydowskiej (Warszawa, Królewska 18).

—ogo—

ASYRYJCZYCY ŻĄDAJĄ SIEDZIBY NARODOWEJ. Na jednem z ostatnich swych posiedzeń Rada Ligi Narodów rozważała w obecności przedstawiciela Iraku, prezesa Komisji Mandatowej markiza Teodoli'ego i sprawozdawcy Komisji Mandatowej M Orsta petycje mniejszości asyryjskiej, złożone na Komisji Mandatowej. Asyryjczycy domagają się utworzenia siedziby narodowej w Iraku.

TEATR BAGATELA, Karmelicka 4, tel. 153-49
Dziś, w niedzielę i jutro w poniedziałek po 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wieczór
Gościnne występy Żyd. Teatru Artyst.
DI IDISZE BANDE
z udz.: **A. Grosberg, R. Gazel, L. Folman, Z. Kaca, D. Ledermana, M. Openheima B. Szwarcsteina** i reż. **I. Nożyka.**
w 2 akt. przeboju, 15 obraz.
TANCT IDEŁECH TANCT
Bilety w kasie teatru od godz. 10 rano. 1511x

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ PIERWSZORZĘDNEJ ODZIEŻY MĘSKIEJ
z powodu LIKWIDACJI **FILJI w Rynku Gł. 5**
wysprzedajemy nasze zapasy a mianowicie: **265 ubrań w cenie normalnej Zł 130·—**
285 płaszczy i palt w cenie normalnej Zł 140·—
OBECNIE PO CENIE JEDNOLITEJ ZŁ 68·—
Ponadto duży wybór bonjourek, szlafroków, pump i t. d.
KRAJOWA FABRYKA KONFEKCJI MĘSKIEJ W KRAKOWIE.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Obniżenie opłaty za listy polecone

Agencja Press dowiaduje się, że w ministerstwie poczt i telegrafów rozważana była sprawa obniżenia opłat pocztowych. Narazie zdecydowano, że począwszy od stycznia 1933 roku nastąpi obniżenie opłaty za polecenie listu z 60 groszy na 50 w obrocie wewnętrznym. Opłata za listy polecone zagraniczne nie ulega zmianie. (Dlaczego? Uw. Red.).

Rozporządzenie o tej obniżce opłaty ma być wprowadzone w życie w ciągu pierwszej połowy stycznia. (—)

Podatek od nieruchomości a poszczególne lokale

Rozporządzenie prezydenta w sprawie poboru podatku od nieruchomości ma na widoku wszelkie nieruchomości w granicach miejskich i niektóre nieruchomości w granicach gmin wiejskich. Chodzi przedewszystkiem o te nieruchomości po wsiach, które posiadają charakter dochodowy, nie są związane z produkcją rolną, przeznaczone na pomieszczenia zakładów przemysłowych i handlowych. Nigdzie jednak we wspomnianem rozporządzeniu niema mowy, aby poszczególne lokale lub ubikacje w domach miejskich ulegały podatkowi lub też wpływały na częściowe obciążenie tych budynków.

Rozporządzenie rozróżnia nieruchomości podlegające przepisom ustawy o ochronie lokatorów, a niepodlegające opodatkowaniu, lecz wyraźnie zaznacza się, że odróżnienie to odnosi się tylko do całej nieruchomości, a nie do jej części. A więc jeżeli dom tylko częściowo podlega opodatkowaniu z tytułu wspomnianej ustawy nie znaczy to bynajmniej, by opodatkowanie to było rozparcelowane na części domu. Wyjaśnił to w swojem orzeczeniu Sąd Najwyższy. (—)

Czy będzie wydana ustawa o ochronie szewstwa?

Władze państwowe zaprojektowały, jak wiadomo, ogłoszenie ustawy szewskiej, któraby broniła rzemieślników szewskich przed konkurencją warsztatów mechanicznych, a nadewszystko napływem towarów obcych. W sprawie tej ustawy wywiązała się dyskusja o charakterze wyjątkowo ostrym. **Pomimo to prawdopodobnie ustawa taka będzie ogłoszona.** Rada Izb Rzemieślniczych otrzymała od wszystkich izb, jak również od cechów szewskich żądanie poparcia projektu ustawy w ministerstwie. (—)

Wycofywanie starych monet srebrnych 2-złotowych

Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu stare 2-złotówki będą wymieniane w kasach państwowych i oddziałach Banku Polskiego do 31-go stycznia 1935 r. (—)

Stopa procentowa od długów małej własności rolnej

Najniższą granicą, do której urzędy rozjemcze do spraw kredytowych małej własności rolnej mogą obniżać korzyści majątkowe, pobierane przez wierzycieli od długów pieniężnych osób, których głównym zawodem jest gospodarka rolna na obszarze nieprzenoszącym 50 ha., jest stopa procentowa 6 od sta w stosunku rocznym. Jest to ostatnie zarządzenie ministra skarbu z 1 grudnia 1932, opublikowane w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 108 poz. 893. (—)

Instytucje zastępcze funduszu bezrobocia

W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało ostatnio rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, w sprawie postępowania zarządów obwodowych Funduszu Bezrobocia przy powierzaniu swych czynności gminom miejskim i wiejskim, powiatowym związkom komunalnym, Kasom Chorych i innym instytucjom społecznym, oraz państwowym urzędom pośrednictwa pracy.

Rozporządzenie to ustala szczegółowo wszelkie kwestje, związane z działaniem instytucyj zastępczych F. B. Przewiduje ono m. in., że wysokość wynagrodzenia dla instytucji zastępczej nie może przekraczać 3 proc. wypłat, uskutecznionych przez daną instytucję na rachunek Funduszu Bezrobocia. (—)

Z SALI SĄDOWEJ.

Miljonowy proces przeciw skarbowi państwa

O waloryzację długu w markach niemieckich

Onegdaj toczył się przed sądem apelacyjnym w Krakowie ciekawy proces przeciw Skarbowi Państwa, wytoczony przez berlińską firmę Westdeutsche Thomasphosphat — Werke Gesellschaft m. b. H.

Tło tego sporu przedstawia się następująco: W r. 1917 Królestwo Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem odkupiło od wspomnianej firmy wyłączności górnicze w Zagłębiu Krakowskiem za cenę **32 miljonów marek niemieckich.** Gdy Skarb Państwa polskiego przejął majątek b. Galicji, cena ta tylko w części była zapłacona, resztę zaś w kwocie około 24 miljonów marek niem. zapłacił w r. 1923 Skarb Państwa. Strona sprzedająca przyjęła wprawdzie tę sumę, zastrzegła sobie jednak **dochodzenie podwyżki, ze względu na zupełną deprecjację marki niem.** Na tej zasadzie dochodzi obecnie dopłaty, przerachowując otrzymaną zapłatę na kwotę 1976 zł„ a pozostałą do wyrównania zaległość Skarbu Państwa na przeszło 18 miljonów zł.

Sąd I. instancji orzekł w t. zw. wyroku pośrednim, iż **waloryzacja w spornym przypadku w za sadzie jest dopuszczalna,** zastrzegając oznaczenie miary przerachowania do wyroku końcowego.

Od tego wyroku wniosła odwołanie Prokuratorja Generalna, na skutek którego odbyła się rozprawa przed sądem apelacyjnym. Trybunałowi przewodniczył s. a. dr. Jendl, wotowali s. a. dr. Gorzeński i s. a. dr. **Korzonek.** Imieniem strony skarżącej występował prof dr. **Allerhand** ze Lwowa, zaś Skarb Państwa zastępował dr. **Ritterman,** z ramienia Prokuratorji Generalnej.

Po przedstawieniu stanu sprawy przez przewodniczącego zabrał głos. prok. **Ritterman,** który w przeszło godzinnem przemówieniu zwalczał wyrok I. instancji, wskazując przedewszystkiem na to, iż **waloryzacja jest w danym wypadku niedopuszczalna** wobec wyraźnego postanowienia umowy, że cena kupna ma być wypłaconą w efektywnych markach niemieckich i to bez względu na kurs tej marki. O ile zaś chodzi o względy słuszności, które wedle rozporządzenia waloryzacyjnego mają być miarodajne, to i te również żądania skargi bynajmniej nie popierają. Przez powyższe postanowienie bowiem, które umieszczone zostało w kontrakcie na wyraźne życzenie strony skarżącej, wprowadziła ona do umowy **moment spekulacji na kursie waluty niemieckiej,** licząc na jej zwyżkę. Kto zaś spekuluje na zwyżkę kursu, musi także ponieść konsekwencje zniżki. Przeciw dopuszczeniu waloryzacji przemawia wreszcie, zdaniem prokuratora, i ta okoliczność, że zakupione tereny górnicze w wysokim stopniu spadły na wartości, wobec czego nie może być mowy o tem, by Skarb Państwa wzbogacił się kosztem powódki.

W odpowiedzi na to prof. Allerhand powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym przedmiocie oraz na postanowienia **traktatu waloryzacyjnego polsko-niemieckiego, które stwarzają pełną podstawę prawną do zwaloryzowania spornej pretensji.** W szczególności nie stoi temu na przeszkodzie umowa stron, w której nie można się dopatrywać wykluczenia waloryzacji, **gdyż w chwili jej zawarcia pojęcie waloryzacji nikomu nie było znane.** Co się zaś tyczy względów słuszności, to te przemawiają, zdaniem prof. Allerhanda, wyłącznie na korzyść strony skarżącej skoro ona za swoje tereny górnicze otrzymała zaledwie 1/36.000 część tej wartości, jaką przedstawiała cena kupna w chwili zawarcia kontraktu.

Następnie Trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił uchwałę, iż wyrok wydany zostanie na piśmie.

Wyrok ten oczekiwany jest z dużem zainteresowaniem przez sfery prawnicze.

Pod głęboką rozwagę

Każdy z nas widział napewno w określonych dzielnicach każdego miasta handlarzy starzyzny. Każdy musiał również widzieć śmieciarzy, wyciągających ze śmietników podwórzowych kości, papier i inne odpadki, sprzedawane do fabryk przetwórczych.

Jest to mniej więcej element, który trudni się również nielegalnym wyrobem papierosów. Te same brudne ręce, ci sami obierwańcy, handlarze, paserzy przechowują nielegalny tytoń, z którego wyrabia się papierosy. Taki papieros wędruje do ust inteligenta (bo tylko inteligencja pali papierosy po przeciętnej cenie 6—7 groszy za sztukę).

Gdy będziecie brać do ust takiego papierosa przytomnicie sobie, kto je wyrabia i w jakich warunkach mieszkaniowych.

Jeżeli nie odstraszy was sam fakt okradania skarbu przez nabywanie papierosów nielegalnej produkcji, niechże każdego odstraszy przynajmniej sposób obrzydzenia dla sposobu produkowania tych papierosów — w przeciwieństwie do papierosów monopolowych, wyrabianych maszynowo bez dotykania rękami ludzkich. **K. R.**

EKWIPUNKI NARCIARSKIE od stóp do głów NAJLEPIEJ NAJTANIEJ Członkom S. N. Makkabi rabat
„STADJON" Kraków, GRODZKA 26.

Z EKRANU.

„Sto metrów miłości"

Kinoteatr „Apollo"

Mam przeciwko tej komedji bardzo poważne zastrzeżenie. Muszę naprzód jednak zaznaczyć, że sam pomysł komedji jest bardzo ciekawy, a wykonanie żadnych nie budzi zarzutów. Pomysł polega na tem, że bogaty amator sportu wynajmuje biednego zwykłego chłopca z ulicy, by z niego uczynić gwiazdę sportową. Jak widzimy, pomysł oryginalny i nastręczający dużo sytuacyj komicznych, z których skorzystali aktorzy, grający do skonale. Świetnym jest Dymsza jako ofiara bogatego snoba sportowego paradną jest jak zawsze Pogorzelska. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności pomysł ten zrodził się w głowie Toma, obok Lawińskiego reprezentanta „szmoncesów żydowskich". W rezultacie otrzymaliśmy więc komedję „szmoncesowatą", która wprawdzie bawi publiczność, ale niebardzo jest mądra. Czy można sobie bowiem wyobrazić bogatego Żyda warszawskiego marzącego o sporcie, któryby haniebnie „żydłaczył?" Wiadomą wszak jest rzeczą, że Żyd zasymilowany przedewszystkiem stara się o poprawność języka, i w Rosji lepiej mówi po rosyjsku, w Niemczech po niemiecku, a w Polsce lepiej po polsku od rdzennych Aryjczyków. Doprawdy, wielka szkoda, że dobra ta komedja została w ten sposób zepsuta... **Mossal.**

9-dniowy pobyt świąteczny w Zakopanem

Światowa Organizacja Podróży „Wagons-Lits Cook“

organizuje od 24. XII. 1932 r. — 1. I. 1933 r. włącznie

WYCIECZKĘ DO ZAKOPANEGO

Cena wycieczki II. kl. Zł 110.—

Cena obejmuje: przejazd z Krakowa do Zakopanego i z powrotem II klasą, pełny pobyt w Zakopanem, utrzymanie 3 razy dziennie, obsługę i kartę sezonową. Uczestnicy wycieczki będą lokowani w pokojach 2-osobowych. — Na miejscu wypożyczalnia nart i kurs narciarski. — 50% zniżki wstępu na wszelkie imprezy sportowe, jak: konkurs skoków na Krokwi, turniej hokeyowy, zawody konne pod protektor. Pana Prezydenta i t. p.

Ze względu na okres świąteczny, ilość osób ograniczona.

Informacje i zapisy przyjmują:
Światowa Organizacja Podróży „Wagons-Lits Cook“, Kraków, Sławkowska 12.
i Administracja „Nowego Dziennika“, Kraków, Orzeszkowej 7.

Czem jest i czem chce być „Banda Żydowska“?

Zwróciłem się do aktorów „Bandy Żydowskiej“ z zapytaniem:

„Powiedzcie mi, co myślicie o „Bandzie?“ Czego w niej szukacie i czy jesteście zadowoleni z dotychczasowych rezultatów?“

Naprzód zapanowało milczenie, a potem posypały się ze wszech stron odpowiedzi.

„Chcę przedewszystkiem grać“ — woła pani Anna Grosberg — grać, grać i jeszcze raz grać. Gdybym mogła, wypełniłabym cały program. Mam w każdym programie dużo numerów, ale to mi jeszcze wciąż zamało. By zupełnie zaspokoić swój impet, chciałabym się rozpołowić. stać na scenie, śpiewać i grać, a równocześnie być publicznością i żywo reagować na to co się na scenie dzieje“.



„A ja chciałabym naprawdę stać się godną uczenicą Ordonówny“ — zawołała pani R. Gazel — „wiem, że mi daleko jeszcze do mistrzostwa tej wielkiej artystki, którą wprost ubóstwiam. W swej recenzji wyraził Pan przypuszczenie, że są wemnie inne jeszcze możliwości, że nie jestem tak tragiczną artystką jak Ordonka. Niewiem, czy przypuszczenie pańskie jest słuszne. Chciałabym je sprawdzić w rzeczywistości“.

„A ja“ — oświadcza pani Folman — „po raz pierwszy występuję na scenie żydowskiej. Przyszłam z „tamtego brzegu“ jako uczenica konserwatorjum warszawskiego. Mojem marzeniem jest, stać się godną interpretatorką piosenki żydowskiej. Nakładam na siebie tłumiki, nie wyzyskuję należycie swego głosu, bo chcę, by przedewszystkiem na pierwszy plan wysunęło się słowo, dlatego odsuwam na plan dalszy swoją osobę“.

Mężczyźni są mniej egotyczni i odpowiadają mi bardziej rzeczowo.

„Gdy przed kilku laty powstał „Sambatjon“ — opowiada mi p. Nożyk — „dążyłem do tego, by ten teatrzyk rewjowy stał się wiernem odbiciem życia żydowskiego. Śmiech i satyra zawierają w sobie siłę leczniczą. Na deskach teatru powinny się znaleźć nietylko typy pozytywne, ale to wszystko, co jest negatywnem w żydostwie. Życie jest zbyt wielostronne, a zwłaszcza bogate w odcienie jest życie żydowskie. Mojem marzeniem jest, by każdy odcień znalazł swój wyraz w teatrze“.

„Teatr nasz chce być przedewszystkiem dobrym teatrem“ — przerywa mu p. Z. Kac — „oto nasze założenie. Nie krępujemy się żadnym „izmem“. Jesteśmy przedewszystkiem aktorami i dbamy o to, by każdy z nas stosownie do swych możliwości mógł się wyżyć na scenie. Tak jak malarstwo współczesne walczy z literaturą, tak my walczymy przedewszystkiem o teatr, o poziom artystyczny, któryby dawał satysfakcję tak najszerszym warstwom konsumentów teatralnych jak i wybrarym smakoszom“.

„Służymy przytem kulturze żydowskiej i słowu żydowskiemu“ — uzupełnia swego kolegę p. Lederman — „chcemy być przedewszystkiem dobrymi aktorami żydowskimi i niczem więcej“.

„A ja chciałbym kiedyś zostać amantem“ — dodaje cicho najmłodszy z „bandytów“ p. Openheim, — marzę o tem, by powstał dobry żydowski teatr dramatyczny, w którym mógłbym swoje marzenie zrealizować“.

„Chcemy dać publiczności żydowskiej, znudzonej operetką, zdemoralizowanej „bałaganem teatralnym“ — dobry teatr żydowski. Chcemy dać kilka godzin śmiechu, którego ani my ani publiczność potem wstydzić się nie muszą — oto tem jest i chce być „Banda“ żydowska“ — zakończył ten improwizowany wywiad p. Nożyk. **(-si.).**



Niedziela, 11 grudnia.

Kraków (31288 10: Nabożeństwo kościelne. 11.58: Sygnał, hejnał. 12.10: Wiadomości meteorologiczne. 12.15—14: Koncert Filharmonji warsz.: dyr. Fr. Mahler; Colette Franz (skrz.), W. Łozińska (sopr.), M. Salecki tenor): Weber, Saens, Massenet, Mahler (symfonja IV). — W przerwie: „Z zagadnień higjeny pracy kobiet“ — dr. K. Dąbrowski. 14: Wiadomości meteorologiczne i rolnicze. 14.05: Dla rolników w Krakowie: (O sadach handlowych). 14.25: Orkiestra mandolin (Warszawa): Bizet, Dworzak, Offenbach. 14.40: Słuchowisko prawnicze dla rolników. 15: Dalszy ciąg koncertu mandolin i śpiew (tenor): Siede, Schubert, Noskowski, Bizet. 16: Dla młodzieży: 1) Ze świata. 2) „Nie było was — był las“ W. Frenkla. 16.25: Gramofon. 16.45: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17: Koncert fortepianowy J. Karoly'ego. (Franck, Debussy, Bałakijew). 18: Muzyka taneczna i wiadomości bieżące. 19: Rozmaitości. 19.10: „Potrzeba bajki filmowej“ (Miky Mouse) — red. J. Kurek. 19.25: Słuchowisko „Igraszki trafu i moralności“ Tristana Bernarda (radjofonizacja Goreckiego i Woycickiego). 20—22: Koncert: dyr. Ozimiński, M. Perkowicz (tenor), L. Urstein (fortep.): Noskowski, Frieman, Nowowiejski, Czajkowski, Liszt. — W przerwie o 21: Wiadomości sportowe. 22: Muzyka taneczna. 22.55: Wiadomości meteorologiczne i policyjne. 23—24: Orkiestra cygańska.

Warszawa 1411.8) 10—1.10 i 19.25—24: p. Kraków.

Katowice (408.7) 10—19.10 p. Kraków. 19.10: „Bery i bojki“ — St. Ligoń. 19.25—23.30: p. Kraków i płyty.

Lwów (380.7) 10—14.05: p. Kraków. 14.15: Skrzynka pocztowa leśna. 14.25—16.45: p. Kraków. 16.45: Prof. K. Brończyk: „Rozmowa z młodymi i starszymi“. 17—19: p. Kraków. 19.25—24: p. Kraków.

Sztuttgard (360.6) 9.50: Sonety Beethovena. 11.30: Kantata Bacha: 12.10: Muzyka. 14.30: Pieśni 16: Marsze i muzyka dęta. 18: Koncert. 19.15: Wesołe arje. 20: Pieśni i lutnia. 21: „Das Klagende Lied“ G. Mahlera (chór, orkiestra, soliści). 23: Muzyka.

Rzym (441.2) 12.30, 13.30 i 16.45: Muzyka, śpiew. 20.45: „Gwiazda ekranu“ operetka J. Gilberta.

Praga (488.6) 7.30: Muzyka. 9.40: Kwartet wiolonczelowy i śpiew. 16: Transmisja z „Teatru Wyzwolonych“ (z muzyką).

Wiedeń (517.2) 9.52: Chór. 11.30: Jazz. 12.45: Koncert symfon. (Schubert, Beethoven, R. Strauss). 16.30: Kwartet Rotschylda (Mozart, Beethoven). 16.50: Kapela. 16.30: Dwa fortepiany (Brahms, Bricht). 20: Operetka J. Hellmessbergera „Das Weilchenmädel“.

BURY MELONIK

Czytelni Towarzyskiej „Szuka swojej Baśni“ po raz ostatni na zebraniu Członków, **dziś w niedzielę dnia 11 b. m.** — Początek rewji o godz. 21. — Gości witamy. **1556x**

—ooo—

—**Z TEATRU „BAGATELA“.** Ostatnie przedstawienia przeboju „Tanct Idełech Tanct“. Dziś w niedzielę 2 przedstawienia o 4 popoł. i 8'30 wiecz. Gościnne występy znakomitego zespołu asów żydowskich teatrów w Polsce pp. A. Grosberg, R. Gazel, L. Folman, Z. Kaca, D. Ledermana, M. Openheima i reż. I. Nożyka w dwuaktowym przeboju zebranym i reżyserowanym przez I. Nożyka „Tanct Idełech Tanct“. Przebój ten już w dniach najbliższych zejdzie z repertuaru i ustąpi miejsca szlagerowi „Di Welt Szokelt Zych“. **Bilety w kasie teatru.**

NAJWIĘCEJ ZANIEDBANE I ZNISZCZONE
RĘCE
udelikatnia natychmiastowo, wybiela, chroni od łuszczenia i odziębienia
KREM PRAŁATOW
PERFECTION
Do nabycia w pierwszorzędnych perfumerjach i składach aptecznych.

Wiadomości z kraju

GWAŁCICIEL W KAFTANIE BEZPIECZEŃSTWA — NA SALI SĄDOWEJ

Warszawski sąd okręgowy rozpoznawał onegdaj sprawę 22-letniego Henryka Malczyka, oskarżonego o zgwałcenie 16-letniej Kazimiery B., która po przyjeździe do Warszawy szła od Dw. Gdańskiego i zawleczona została przez oskarżonego na wały cytadeli.

Sąd okręgowy skazał Malczyka na 4 lata więzienia. Po ogłoszeniu wyroku, skazany dostał ataku furji, zaczął się miotać i szarpać, wydając dzikie okrzyki. 3 policjantów nie mogło sobie dać rady z oszalałym skazańcem. Dopiero gdy na sali zgromadziło się 5 policjantów, narzucono mu kaftan bezpieczeństwa.

DROWI DROBNEROWI DAROWAŁ SĄD NAJWYŻSZY KARĘ

Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w sprawie dr. Bolesława Drobnera, ciągnącej się od przeszło czterech lat.

Dr. Bolesław Drobner był skazany początkowo na dwa, a później na rok więzienia za wygłoszenie pewnych przemówień na wiecach przedwyborczych na Pomorzu w 1928 roku.

Obrońca skazanego dra Drobnera, adw. Herman Lieberman w skardze kasacyjnej domagał się m. in. zastosowania ustawy amnestyjnej z czerwca 1928 r.

Sąd Najwyższy ten wniosek obrońcy uwzględnił i darował dr. Drobnerowi karę rocznego więzienia na zasadzie amnestji z 1928 r.

KIM JEST ARESZTOWANA KOMUNISTKA?

Aresztowano we Lwowie pod zarzutem akcji komunistycznej niejaką Elzę Adamus, u której znaleziono bibułę komunistyczną. Jak donoszą ze Lwowa, panna Adamus miała wystąpić z ulotkami podburzającemi w czasie ostatnich wyborów. Pochodzi ona z Trzebini. Do Lwowa przybyła Adamusówna z Poznania jako tancerka i kasjerka kawiarniana. Przez jakiś czas pracowała w jednej z pierwszorzędnych kawiarń, potem była na posadzie jako bona do dziecka. W czasie rewizji w mieszkaniu przy ul. Józefa 18 znaleziono u A. 100 kg. ulotek. W sprawę wmieszanych jest jeszcze kilka osób.

NIEZWYKŁA WALKA ORŁA Z CZŁOWIEKIEM

Z Wilna donoszą:

Mieszkaniec wsi Januliszki koło Mołodeczna, A. Pociun zauważył wielkiego ptaka, który rzucił się na wóz, w którym znajdowało się kilka gęsi i indyków. Gdy Pociun chciał drapieżnika odpędzić, ten rzucił się na niego, począł go tłuc dziobem po głowie i twarzy. Między ptakiem a włościaninem zawrzała walka, z której wyszedł zwycięsko Pociun mimo iż drapieżny ptak dotkliwie go poranił. Zabitym ptakiem okazał się orzeł górski wielkich rozmiarów, który zabłąkał się w wileńskie strony.

Zabitego ptaka od Pociuna nabył jeden z oficerów, który przywiózł go do Wilna.

Do redaktora „Nowego Dziennika“

Arytmetyczna łamigłówka ustawowa

Wedle art. 38 prawa o ustroju adwokatury składa się rada adwokacka w izbach liczących:
a) do 300 członków — z 9 członków,
b) ponad 300 do 1.000 członków — z 15 członków,
c) ponad 1.000 członków — z 19 członków.
zaś wedle art. 67 składa się
sąd dyscyplinarny w izbach kategorji
a) — z 8 członków,
b) — z 11 członków,
c) — z 14 członków,
przyczem wedle art. 5 mandaty do organów adwokatury, pochodzących z wyboru, trwają lat 3, a corocznie ustępuje 1/3 część składu tych organów według starszeństwa mandatów.

W jaki sposób w listopadzie 1933, tj. przed następnem walnem zgromadzeniem z art. 33, izby dokonają tego działania arytmetycznego, by z 8, 11, 14, względnie 19 osób żyjących wyeliminować 1/3 część, na to narazie nie da prawdopodobnie odpowiedzi nawet prof. Albert Einstein.

Dr. J. B.

O repertuar teatru krakowskiego

Jako stały bywalec teatru krakowskiego uważam się za uprawnionego i zobowiązanego zabrać głos w sprawie repertuaru i powiedzieć to, o czem myśli publiczność, względnie ta jej część, która pragnie chodzić do teatru, o ile jej to Dyrekcja obecna umożliwi.

Karmić nas przeważnie sztukami z repertuaru klasycznego i starą sztuką Rittnera, znaczy prowadzić teatr dla własnej satysfakcji.

Dobrze jest otworzyć sezon teatru Słowackim, chwalebnem jest w dniu Niepodległości zagrać sztukę Żeromskiego, słusznem jest z powodu jubileuszu wybrać jedną ze sztuk Wyspiańskiego, ale karygodnem jest grać całemi tygodniami te same sztuki, podobnie jak karygodnem jest wybrać ze sztuk Rittnera, sztukę starą, już w Krakowie tylokrotnie graną.

Jeżeli się chce wychowywać młodzież sztukami wielkich poetów, to można to robić na przedstawieniach popołudniowych i na porankach, przeznaczonych dla młodzieży szkolnej. Ale „tłuc“ te same sztuki tygodniami przy niemal pustej widowni, to już chyba „sztuka dla sztuki“.

Tzw. nowości teatralne, czy to „Irlandzka pszenica“, czy też „Egipska Magia“, były przynajmniej próbami nowego repertuaru, przedstawieniami nie bardzo udanemi, ale wniosły coś nowego, na co bywalcy teatralni mogli być ciekawi.

Gdy się czyta repertuary teatrów warszawskich, wiedeńskich i innych zagranicznych, widzi się, że są jeszcze sztuki, o nowej zajmującej treści, a które ściągają ciekawą i spragnioną wrażeń publiczność.

Mam wrażenie, że obecna dyrekcja „uwzięła“ się na krakowską publiczność i sądząc, że ma do czynienia z analfabetami teatralnymi, chce ją klasycznie wychować i kształcić. Zapominają jednak **przybysze**, że stanowimy starą szlachtę teatralną, która wychowana na Słowackim, Krasińskim, Wyspiańskim, Żeromskim itp., chce widzieć coś co tworzą nowocześni autorzy, zwłaszcza, że są to sztuki przeważnie dobre a w każdym razie w kompozycji ciekawe i nowe.

Aktorów mamy dobrych, nawet bardzo dobrych, chętnych do „zgrania“ się także w sztukach nowoczesnych, mamy dobrą i na teatr ciekawą publiczność, brak tylko odpowiedniego repertuaru.

Znam p. Dyr. Bujańskiego, wiem, że to człowiek przedsiębiorczy i ruchliwy, czyżby i on uległ klasycyzmowi, zapomniał o licznej publiczności i o businessie?...

Jeszcze czas nawrócić z tej drogi, zanim publiczność zupełnie odzwyczai się od teatru.

Dr. Schönwetter

KRONIKA RZESZOWSKA.

BŁP. HELENA Z VERSTAENDIGÓW ALTEROWA. Onegdaj zmarła nagle w 72 roku życia błp. Helena z Verstaendigów Alterowa. Zmarła przedstawiała typ pełnowartościowej Żydówki, dbającej o staranne i prawdziwie żydowskie wychowanie swych dzieci, mając zresztą do dyspozycji duży zasób wiedzy i inteligencji. Osierociła m. in. córkę p. Bałabanową, żonę profesora uniwersytetu warszawskiego dra M. Bałabana, 2 synów prof. dra M. Altera dyrektora seminarjum żyd. „Tachkemoni“ w Warszawie i Jakóba Altera sjońskiego radnego miejskiego, prezesa tut. komitetu „Keren Hajesod“ i wiceprezesa tut. org. sjońskiej. W pogrzebie uczestniczyła b. liczna publiczność, a m. in. przybył z Warszawy na pogrzeb prof. dr. Bałaban, zięć zmarłej Alterowej, który nad grobem wygłosił piękną mowę pośmiertną. Dotkniętej bolesną stratą rodzinie towarzyszy powszechne współczucie. Cześć Jej pamięci.

ZE SPORTU. Resovia (Rzeszów)—WKS. 17 PP. (Rzeszów) 1:0 (0:0). Zawodami w piłkę nożną kierował nieudolnie p. Długosz.

ZAKOPANE HOTEL PENSION STILL
po gruntownem odnowieniu poleca pokoje z pełnym komfortem. Bieżąca woda ciepła i zimna we wszystkich pokojach. Wykwintna kuchnia rytualna.

WODA KOLOŃSKA — PUDER —
„RESCO“ „RESCO“
wzmocnia orzeźwia upiększa odmładza
Żądajcie tylko „RESCO“

WYNAJMĘ pokój frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany, osobne wejście, obok Dietlowskiej. Zgłoszenia pod „Niedrogo“ do Adm. „N. Dziennika“. 726x

LOKALE

PIĘĆ pokoi komfortowych, nadających się też na biuro, przy ul. Wielopole na I. piętrze, do wynajęcia. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 93. 1543x

POSZUKUJĘ frontowego lokalu sklepowego w śródmieściu. Zgłoszenia pod „Śródmieście“ do Adm. „N. Dziennika“ 15-7x

LOKAL z urządzeniem, śródmieście, podwórze wystawa frontowa, odstąpię: Szewska 15, podwórze. 1578x

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje duże, od frontu, na II. piętrze, z telefonem na biuro, zaraz: Pitzele, Lubicz 3. 1551

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCYJ FRANCUSKIEGO udziela stud. filozofji Klanżanka, Koletek 3 m. 3, telef. 162-18. 144-x





Ratujcie zdrowie!
Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
Słynne od 50 lat w całym świecie
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA
jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.
Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

PRZEGLĄD TURYSTYCZNY

ROK I. — Nr. 1

Do naszych Czytelników!

Oddajemy do Waszych rąk pierwszy numer naszego nowego dodatku. PRZEGLĄD TURYSTYCZNY ukazywać się będzie mniej więcej w odstępach dwutygodniowych i będzie — jak to wskazuje jego tytuł — poświęcony sprawom turystyki. Będzie on jednocześnie zawierał cały szereg wiadomości, które dziś są potrzebne dla każdego, kto ma jakąkolwiek styczność z podróżowaniem. A któż dziś nie podróżuje? Uczniowie i urzędnicy, jadący z okolic podmiejskich do szkół i pracy, kupcy, wyjeżdżający w sprawach handlowych, chorzy na kurację i wypoczynek, wreszcie prawdziwi turyści, podróżujący jedynie dla przyjemności i chęci poznania obcych okolic i krajów.

Wszyscy oni znajdą ciekawe dla siebie wiadomości w PRZEGLĄDZIE TURYSTYCZNYM.

Dodatek nasz omawiać będzie wszelkie sprawy zniżek, obowiązujących na kolejach polskich i zagranicznych, podawać będzie informacje w sprawie paszportów zagranicznych i wiz, informować o uzdrowiskach krajowych i zagranicznych, dawać wskazówki, w jaki sposób uzyskać ulgi przy przejazdach grupowych i wycieczkach, jak najwygodniej podróżować samolotem, samochodem i statkiem.

Każdy, kto będzie chciał wiedzieć, ile kosztuje karta sezonowa w Iwoniczu, hotel w Egipcie, jakie formalności należy wypełnić, ażeby uzyskać wizę palestyńską, lub też jak najwygodniej pojechać do Damaszku — będzie się mógł o tem dowiedzieć, czytając stale PRZEGLĄD TURYSTYCZNY.

Każdy z Was, Czytelnicy, mając zamiar odbyć jakąkolwiek podróż, ma zwykle kłopoty i wątpliwości z tem, czy starczy mu pieniędzy, nie znając zaś warunków miejscowych, naraża się na różne niemiłe niespodzianki. Wszystkiego tego możecie uniknąć Czytelnicy, zwracając się przed każdą podróżą do PRZEGLĄDU TURYSTYCZNEGO, który udzieli Wam szczegółowych wyjaśnień na łamach swego dodatku. Zwracajcie się do nas po wszelkie informacje turystyczne, a chętnie Wam ich udzielimy, gdyż zadaniem PRZEGLĄDU TURYSTYCZNEGO jest ułatwienie podróżowania naszym Czytelnikom i szerzenie zamiłowania do turystyki. To ostatnie pragniemy osiągnąć między innemi przez SZEREG KONKURSÓW, jakie stale będziemy ogłaszali. Każda nagroda stanowić będzie bezpłatną podróż w kraju lub zagranicą.

Ponadto PRZEGLĄD TURYSTYCZNY będzie organizował cały szereg wycieczek na specjalnie dogodnych warunkach dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“.

Chcemy, ażeby PRZEGLĄD TURYSTYCZNY stał się przewodnikiem naszych Czytelników, doradcą we wszystkich sprawach, związanych z turystyką. (.)

Dziwna sprawa

Wiele się u nas mówi o popieraniu turystyki. „Turystyka“ — wyraz ten stał się ostatecznie wielce modnym; często wymienia się go na łamach pism, cytuje cyfry, któremi udawadnia się korzyści gospodarcze, płynące z turystyki, stara się wszelkiemi sposobami pobudzić ciekawość i chęć do podróżowania u przeciętnego śmiertelnika, zachęcając go bądź to specjalnemi zniżkami kolejowemi, bądź to zwraca się jego uwagę różnobarwnemi plamami plakatów i broszur, mających ujawnić wszelkie walory turystyczne tej, lub innej miejscowości.

Ministerstwo Komunikacji nadaje ton całej propagandzie turystyki w Polsce. Wydaje ono cały szereg broszur w różnych językach o Polsce, artystycznie wydane pocztówki i plakaty uzewnętrzniają charakterystyczne rysy poszczególnych miast lub dzielnic. Zniżki, stosowane w szerokim zakresie (w Polsce prawie 50 proc. podróżnych jeździ korzystając z różnych zniżek) mają w dzisiejszych ciężkich czasach zachęcić do podróżowania, zaś dogodność połączeń i szybkość pociągów mają zmniejszyć trudy podróży do minimum.

Cała ta działalność Ministerstwa Komunikacji, pochłaniająca znaczne sumy bądź to w postaci zniżek, bądź to w postaci sum, wydawanych na druk wydawnictw, ma służyć do tego, aby jaknajbardziej zachęcić publiczność do podróżowania.

Rzeczywistość jednak często zaprzecza hasłom, głoszonym przez propagandę i turysta spotyka na swej drodze przeszkody nie do pokonania. Wiadomo wszystkim, że taryfa polska jest dyferencyjna, to znaczy, że za pierwsze kilometry płaci się znacznie drożej niż za dalsze i im dłużej się jedzie, tem mniej się stosunkowo płaci. Kolej w danym wypadku trzyma się kupieckiej zasady, że pasażer, odbywający dłuższą podróż, jako klijent hurtowy, więcej płacący, zasługuje na rabat. Rabat ten jest dość znaczny, naprzykład ktoś chce odbyć podróż 800 km. i bierze raz bilet na 400 km. i drugi raz bilet na 400 km., płaci wtedy dwa razy po 400 km. czyli dwa razy po 24.60 = Zł. 49.20. Podczas gdy wykupując odrazu bilet na 800 km., płaci tylko Zł. 39.20, czyli otrzymuje od kolei Zł. 10 rabatu. Z powyższego przykładu wynika, że taryfa nasza tak jest ułożoną, aby zachęcać podróżnych do kupowania biletów na najdłuższe trasy, a co za tem idzie, do zwiedzania jak największych połaci kraju. Podróżowanie nie jest jednakże celem turystyki, ono jest jedynie środkiem, dającym możność zwiedzenia i poznania stosunków gospodarczych, społeczno-kulturalnych, pięknych zabytków, malowniczych okolic danej miejscowości. Chcąc poznać jakąś okolicę lub miasto nie wystarczy obejrzenie tylko z okna wagonu jego przedmieść i dworca — należy się w niem na kilka dni zatrzymać. I tu następuje rozczarowanie.

Kolej, która dała turyście na zasadzie taryfy premję za dłuższą podróż, pozbawia go jednocześnie możności wykorzystania w pełni tej podróży, t. j. zwiedzenia kilku okolic — gdyż bilet, wystawiony na 800 km. **jest ważny tylko 5 dni.** Wprawdzie biura podróży posiadają specjalne bilety z ważnością 60-dniową, lecz wolno je wydawać jedynie w połączeniu z biletami zagranicznemi, lub też w wypadku, gdy podróżny odbywa podróż okrężną. W praktyce sprawa ta przedstawia się w następujący sposób: Jeżeli naprzykład ktoś, wyjeżdżając z Warszawy do Zakopanego, chce po drodze zatrzymać się 3 dni w Częstochowie i 5 dni w Krakowie, to jest zmuszony wykupić bilety oddzielnie z Warszawy do Częstochowy (za Zł. 15.40) z Częstochowy do Krakowa (za Zł. 9.40) i z Krakowa do Zakopanego (za Zł. 10.20) czyli cały przejazd wyniesie Zł. 35. Jeżeli zaś podróżny uda się do Zakopanego tą samą drogą, lecz bez zatrzymywania się w Częstochowie i Krakowie — to otrzyma bilet za Zł. 29.20, t. j. o 5.80 Zł. taniej. Wynika to z tego, że bilet z Warszawy do Zakopanego ważny jest wszystkiego **trzy dni**, kolej zaś przestrzeni z Warszawy do Zakopanego nie uważa za podróż okrężną, wobec czego nie wolno wydać na nią biletu z ważnością 60-dniową.

Daje się więc turyście premję, ale jednocześnie zmusza go się do odbycia podróży bez wysiadania z pociągu, lub też daje mu się na zwiedzenie miejscowości, położonych po drodze, czas niewystarczający, jak w powyższym wypadku 3 dni.

Albo weźmy inny przykład: Wszędzie na Zachodzie istnieją bilety powrotne i podróżny może sobie wykupić odrazu bilet na przejazd w obie strony. Bilet taki jest ważny 60 dni. Tymczasem u nas takich biletów wydawać nie wolno i turysta musi na powrotny bilet wozić pieniądze. Nie jest to zbyt uciążliwe, o ile jedzie pojedyncza osoba, ale w wypadku, gdy naprzykład jedzie wycieczka, wykupująca odrazu bilety na znaczniejszą sumę, wówczas do wszystkich trudów prowadzenia wycieczki dochodzi jeszcze sprawa wożenia z sobą większej sumy pieniędzy.

Można powiedzieć, że są to rzeczy drobne, jednakże jeżeli będzie nam zależeć, ażeby turyście uprzystępnić odbywanie podróży i zwiedzania, jeżeli ma on osiągnąć wszystkie korzyści z taryfy dyferencyjnej, czyli otrzymać premję za dłuższą podróż, należy bezwzględnie umożliwić mu otrzymywanie biletów kuponowych z ważnością 60-dniową. Można przyznać przywilej otrzymywania biletów 60-dniowych jedynie grupom podróżnych i wycieczkom, należy to jednakże bezwzględnie uczynić, jeżeli zależy nam naprawdę na szerzeniu ruchu turystycznego. (.)

KRONIKA TURYSTYCZNA

NOWE UDOGODNIENIA DLA TURYSTÓW NA KOLEJACH NIEMIECKICH

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku koleje niemieckie przyznały zniżkę 33 1/3 proc. podróżnym, wykupującym bilety na przejazd tam i z powrotem. Bilety te będą ważne od dnia 21 grudnia br. do dnia 9 stycznia 1933 r. na pociągi osobowe. Podróżni chcący skorzystać z pociągów pospiesznych muszą uiścić pełną dopłatę do pociągu pospiesznego. Jest to specjalnie dogodne dla osób udających się w tym czasie do Niemiec na kilka dni, które wykupując bilety na przejazd tam i z powrotem mogą wykorzystać powyższą ulgę.

NOWY EXPRESS BŁYSKAWICZNY WARSZAWA—PARYŻ

Od 15-go maja 1933 r. komunikacja między Warszawą a Paryżem ulegnie skróceniu o 7 godzin. Obecnie podróż ta trwa 31 godzin od maja zaś tylko 24 godzin. Wyjazd z Warszawy następować będzie około godz. 20-tej, przyjazd do Berlina o godzinie 7 rano, przyjazd do Paryża o godz. 21-szej tego samego dnia. W ten sposób podróż do Paryża zostanie skrócona o jedną noc.

WYCIECZKA DO ROSJI SOWIECKIEJ

Jedną z najbliższych imprez wycieczkowych, zakrojonych na wielką skalę będzie wycieczka do Rosji Sowieckiej, jaką dla kupców i przemysłowców zorganizuje „Wagons- Lits//Cook“. Bliższe informacje zostaną podane w następnym Przeglądzie Turystycznym.

BILETY TURYSTYCZNE NA KOLEJACH WŁOSKICH.

Koleje Włoskie wprowadziły nowe udogodnienie dla turystów specjalne bilety turystyczne, które są ważne na przeciąg 8—15 dni. Bilety te uprawniają posiadaczy do odbywania podróży na terenie okręgu na który bilet jest wystawiony. Całe Włochy zostały podzielone na 8 okręgów. Informacji o tych biletach udzielają wszystkie Agentury Wagons- Lits//Cook.

BILETY GRUPOWE DO WIEDNIA.

Światowa Organizacja Podróży Wagons-Lits// Cook wprowadza nową dogodność dla turystów udających się do Wiednia bilety ze zniżką 30 proc. Bilety te będą ważne na wyjazdy z Krakowa co środę, i będą mogły być nabywane w Wagons-

PIERWSZY KONKURS „PRZEGLĄDU TURYSTYCZNEGO“ DLA ABONENTÓW „NOWEGO DZIENNIKA“

Bezpłatnie: Paryż, Warszawa, Zakopane i Rabka!

Dnia 5 stycznia 1933 r. o godz. 4 pop. rozlosowane będą w lokalu krakowskiego oddziału **Światowej Organizacji Podróży Wagons Lits // Cook, ul. Sławkowska 12,** następujące

4 premje wśród Abonentów „Nowego Dziennika“

I. premja

7-mio dniowy bezpłatny pobyt w Paryżu

obejmujący: bezpłatną podróż koleją do Paryża i z powrotem, pełne utrzymanie, hotel, zwiedzanie miasta i muzeów, napiwki, wszelkie wizy zagraniczne, jednak bez paszportu. Nagroda ważna jest na jednorazowy wyjazd we środy lub soboty z Krakowa z grupami Światowej Organizacji Podróży Wagons Lits // Cook w ciągu całego roku 1933 i może być ewent. odstąpiona przez abonenta innej dowolnej osobie.

II. premja

4 dni na Makkabiadzie, obejmująca: bezpłatną podróż i pobyt w Zakopanem w czasie od 2—5 lutego 1933, pełne utrzymanie, mieszkanie oraz wstęp na imprezy sportowe.

III. premja

3 dni w Warszawie obejmująca: bezpłatną podróż, hotel, utrzymanie, teatr, napiwki, zwiedzanie zabytków, muzeów i miasta. Wyjazd nastąpi z najbliższą wycieczką urządzoną przez Świat. Org. Podr. Wagons Lits Cook.

IV. premja

7 dni pobytu w Rabce. Pełne utrzymanie w pierwszorzędnym pensj. w dowolnym przez abonenta obranym czasie, w sezonie zimowym lub letnim 1933

WARUNKI UCZESTNICTWA w Pierwszym konkursie Przeglądu Turystycznego „Nowego Dziennika“:

1. W konkursie mogą brać udział:

a) DOTYCHCZASOWI ABONENCI (Prenumeratorzy) „Nowego Dziennika“, którzy natychmiast, a najpóźniej do 25 b. m. wyrównają zaległość z tytułu prenumeraty za czas do grudnia b. r. włącznie;

b) NOWI ABONENCI, którzy natychmiast, a najpóźniej do 25 b. m. wpłacą w Administracji „Nowego Dziennika“, lub czekiem P.K.O. prenumeratę za czas od 15 grudnia lub od 1 stycznia 1933 do 31 marca 1933 r.;

c) ABONENCI, PRENUMERUJĄCY PISMO NASZE BEZPOŚREDNIO W AGENCJACH (w Krakowie lub na prowincji.) Abonenci ci zgłaszają uczestnictwo w konkursie w danej agencji, która do dnia 26 b. m. RÓWNOCZEŚNIE Z NALEŻYTOŚCIĄ ZA GRUDZIEŃ prześle Administracji imienny spis, z dokładnemi adresami abonentów, którzy nie zalegają z prenumeratą za czas do grudnia włącznie i mają prawo do uczestnictwa w konkursie.

O uzyskanem prawie uczestnictwa abonenci ci — dla uniknięcia ewentualnych pomyłek — zawiadomią do 25 b. m. również bezpośrednio Administrację „Nowego Dziennika“.

d) ABONENCI, którym z jakichkolwiekbądź powodów wstrzymano wysyłkę pisma, o ile bezzwłocznie, a najpóźniej do 25 b. m. wyrównają zaległość (bez kosztów adwokackich) i równocześnie odnowią prenumeratę.

2. Członkowie Redakcji i Administracji nie mogą brać udziału w konkursie.

3 Losowanie konkursowe odbędzie się w obecności przedstawiciela Wagons-Lits Cook, Redakcji i wydawnictwa „Nowego Dziennika“ oraz notarjusza i publiczności. Nazwiska wylosowanych zostaną ogłoszone w numerze z dnia 6 stycznia 1933 r.

Dnia 25 b m. wydrukowany będzie w naszem piśmie kupon, który abonent — po wycięciu i wypełnieniu go dokładnem nazwiskiem i adresem — prześle do dnia 26 b. m. włącznie pod adresem „NOWY DZIENNIK“ (KONKURS DLA ABONENTÓW). Kraków, ul. Orzeszkowej 7, gdzie po stwierdzeniu, że nie zalega z zapłatą prenumeraty za czas do grudnia włącznie, będzie wpisany na listę uczestników konkursu.

Lits//Cook Kraków, Sławkowska 12. Termin w którym bilety te zostaną wprowadzone do sprzedaży zostanie podany w „Nowym Dzienniku“.

WYCIECZKI DO PARYŻA

Światowa Organizacja Podróży „Wagons-Lits// Cook (Kraków, Sławkowska 12, tel. 166,11) organizuje z Krakowa do Paryża szereg tanich popularnych wycieczek.

Biorąc pod uwagę obecny kryzys — cena wycieczki została obliczona bardzo przystępnie — wynosi zł. 935. Suma ta obejmuje: bilety kolejowe klasy III-ciej z Krakowa do Paryża i Paryża do Krakowa, paszport zagraniczny, wizę francuską pobytową, wizy tranzytowe niemiecką i belgijską, hotel wraz z utrzymaniem (3 razy dziennie), koszty przewodnika i zwiedzania Paryża.

Wyjazdy z Krakowa będą odbywały się co środę i co sobotę.

Dla posiadających paszporty zagraniczne cena wycieczki wynosi zł. 535.

Jest to obecnie jedyna tania okazja zwiedzenia stolicy Francji. (—)

3 DNI W WARSZAWIE.

Pierwsza wycieczka „Wagons-Lits//Cook“, urządzona za pośrednictwem „Nowego Dziennika“ „3 dni w Warszawie“ cieszyła się olbrzymiem powodzeniem. Uczestnicy wycieczki mieszkali w „Bristolu“, zwiedzili pod fachowem kierownictwem przewodników Warszawę, brali udział w licznych imprezach, byli w „Morskiem Oku“, oraz w największym teatrze polskim — Teatrze Artystów. Wobec licznych zapytań naszych Czytelników — komunikujemy, że powyższa impreza zostanie jeszcze raz powtórzona ze znacznie rozszerzonym programem. Szczegóły wycieczki podamy w najbliższym „Przeglądzie Turystycznym“.

ZNIŻKI KOLEJOWE Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA FASZYZMU

Z okazji dziesięciolecia faszyzmu rząd włoski przyznał dla osób, udających się do Włoch 70 proc. zniżki. Podróżni pragnący skorzystać z powyższych zniżek, winni zaopatrzeć się w specjalne książeczki (między innemi można je nabyć w Światowej Organizacji „Wagons- Lits//Cook“ — Kraków, Sławkowska 12), na podstawie których można otrzymać bilety ulgowe.

JAKIE DOKUMENTY POTRZEBNE SĄ DO OTRZYMANIA WIZY ANGIELSKIEJ (PALESTYŃSKIEJ

Osoby, pragnące otrzymać wizę turystyczną do Palestyny z ważnością trzymiesięczną winne przedstawić w konsulacie Angielskim w Warszawie (Czackiego 6) następujące dokumenty: paszport zagraniczny z ważnością 6-cio miesięczną, przekaz na 40 Ł. patent handlowy, lub przemysłowy, lub też zaświadczenie Starostwa, ewentualnie Magistratu, stwierdzające, że osoba udająca się do Palestyny jest zamożną, że udaje się do Palestyny jako turysta i że po 3 miesiącach wraca z powrotem do kraju.

ŚWIATOWA ORGANIZACJA PODRÓŻY „WAGONS-LITS COOK“
Kraków, ul. Sławkowska L. 12

Tanie 7-dniowe wycieczki do Paryża
z paszportem i wizami

Zł 935.—

Cena powyższa obejmuje:
przejazdy kolejowe z Krakowa do Paryża i z Paryża do Krakowa klasą III-cią, paszport zagraniczny, wizy, pobyt w hotelu i utrzymanie (3 razy dziennie) oraz zwiedzanie Paryża.

Wyjazdy z Krakowa: w każdą środę i sobotę.

Informacje i zapisy:
Administracja „Nowego Dziennika“. Orzeszkowej Nr. 7,
i Wagons-Lits // Cook, Sławkowska Nr. 12.

Na konkursie, gdzie były Polki, Niemki, Szwedki, Miss Europie w nagrodę dano „ANTONETKI“

Uwaga: „ANTONETKI“ pierniczki nadziewane światowej sławy do nabycia w firmie A. ROTHE, Kraków, ulica Sławkowska 20

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 12	GRUDZIEŃ 11 NIEDZIELA 12 Kislew 5693	Zachód słońca 15 m. 22

Polityka Anglji na Bliskim Wschodzie

Referat pod powyższym tytułem wygłosi Dr. Ignacy Schwarzbart w sali Żydowskiego Domu Akademickiego, Przemyska 3 — w poniedziałek dnia 12 b. m. Początek referatu o godz. 8-mej wieczór. Karty wstępu w cenie 60 gr. — dla młodzieży 30 gr. — do nabycia w biurze Egzekutywy, Dietla 81.

„Sfery gospodarcze a nowa procedura cywilna“

Staraniem Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców odbędzie się w lokalu przy ul. Grodzkiej 43 dziś w niedzielę o godz. 6-tej wiecz. odczyt adw. dra Zygmunta Fenichela n. t. „Sfery gospodarcze a nowa procedura cywilna“. Odczyt ten jest szczególnie aktualny w związku z mającą wejść w życie od dn. 1 stycznia 1933 r. nową procedurą cywilną i wzbudzi zapewne zainteresowanie u najszerszych warstw kupieckich.

Bezrobotni dostaną węgiel i ziemniaki

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym komunikuje, że od poniedziałku 12 bm. Biuro rejestracyjne przy pl. Jabłonowskich l. 17 wydawać będzie dla bezrobotnych zarejestrowanych, bony na węgiel i ziemniaki, a mianowicie węgla dla rodzin małych 50 kg., dla średnich i dużych po 100 kg., ziemniaków dla rodzin małych 50 kg., średnich 100 kg., dużych 150 kg.

Węgiel wydawać będzie na podstawie legitymacji Biura rejestracyjnego i za bonami Miejski Skład Węgla przy ul. Warszawskiej, a wyjątkowo tym rodzinom, które z powodu choroby i wielkiej odległości nie będą mogły pobrać węgla bezpośrednio ze składu — węgiel będzie dostawiony do miejsca zamieszkania w ustanowionych terminach w dniach poniedziałkowych i czwartkowych.

Ziemniaki wydawać się będzie również na bony za okazaniem legitymacji w dniach oznaczonych przez Biuro rejestracyjne począwszy od czwartku dn. 15 bm. w następujących piwnicach: Szkoły powszechne: przy ul. Słonecznej 18, ul. Senatorskiej 9, przy Rynku Kleparskim 18, ul. To polowej 20, ul. Wąskiej 3, w Dąbiu ul. Lachowicza 5 oraz z piwnicy Ratusza przy ul. Poselskiej 8.

Bony na węgiel i ziemniaki, wydane w grudniu, a nie zrealizowane do dnia 15 stycznia, zostaną unieważnione.

* * *

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym przypomina, że wszelkie przesyłki listowe oraz paczki zwykłe, adresowane do Komitetów Pomocy Bezrobotnym są w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 12 września 1931 r. L. 3388/8/31 wolne od opłaty pocztowej.

Lokator ma prawo do telefonu i anteny

W sprawie instalacji anteny radjowej oraz telefonu wyda min. spraw wewnętrznych specjalne wyjaśnienie, oparte na ustawie o prawie budowlanem. Pozostaje to w związku ze sporami, toczonemi między właścicielami nieruchomości a lokatorami. W sądach warszawskich odbyły się niedawno rozprawy na skutek powództwa wytoczonego przez lokatora, któremu właściciel domu nie udzielił pozwolenia na założenie telefonu. Sądy stają po stronie lokatorów, uważając, że przeszkodzenie komukolwiek w zainstalowanin telefonu jest identyczne z przeszkodzeniem np. przeprowadzenia światła.

Dezynfekcja słuchawek telefonicznych

Jak wiadomo, istnieje obowiązek dezynfekowania słuchawek telefonicznych przy aparatach umieszczonych w lokalach publicznych, w biurach itd. Zaznaczyć należy, iż tego rodzaju oszczyszczanie słuchawek niejednokrotnie wywoływało nieporozumienia. Otóż zgodnie z rozporządzeniem dbać musi o czystość słuchawki abonent. Nie jest jednak powiedziane, iż musi on się zgodzić na oddanie czyszczenia słuchawek tej lub innej organizacji, a może sam to uczynić kupując preparat Datol. Jak się dowiadujemy, w tej sprawie ma być wydane wyjaśnienie, gdyż niektóre organizacje zajmujące się czyszczeniem i dezynfekowaniem mikrofonów telefonicznych, wadliwie informują abonentów o monopolu oczyszczania, jaki jakoby uzyskały.

Dorożkarz Jarocki zmyślił postrzelenie go przez pasażera?

Sprostowanie komendy P. P.

Z komendy PP. miasta Krakowa otrzymujemy następujące sprostowanie w związku z podaną przez nas wczoraj (na podstawie komunikatu policyjnego) informacją o postrzeleniu dorożkarza Jarockiego przez pasażera, Tadeusza Śliwę:

„W związku z podanym w dniu wczorajszym komunikatem w sprawie napadu na dorożkarza Jarockiego, po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdzono, że zgłoszenie Jarockiego było zmyślone, gdyż fakt przedstawiał się następująco: dnia 8 bm. o godz. 22-ej Jarocki na pl. Szczepańskim zabrał do swej dorożki 3 osobników w towarzystwie prostytutki. Stąd wyjechał na Aleję 3-go Maja w okolicę Cichego Kącika, gdzie jeden z jadących w dorożce Śliwa Tadeusz wystrzelił z pistoletu. Następnie pistolet ten wziął od Śliwy Jarocki i manipulując nim nieostrożnie, spowodował wystrzał, raniąc się w rękę. Pistolet zakwestjonowano“.

—oOo—

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1; tylko dzienny dyżur apteki: Rynek A—B 43, Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9.

— **PRZENIESIENIE REFERENDARZA STAROSTWA.** Ludwik Malkowski, referendarz w starostwie powiatowem w Krakowie, przeniesiony został do starostwa powiatowego Limanowskiego z poruczeniem kierownictwa tego starostwa.

— **BÓŻNICA UCZNIÓW PRZY ŻYDOWSKIEM GIMNAZJUM W KRAKOWIE.** Onegdaj odbyło się walne zebranie członków bożnicy „Nachlat Awot“ przy żydowskiem gimnazjum w Krakowie, w którem oprócz uczniów wziął udział dyrektor szkoły i przedstawiciele grona nauczycielskiego. Bożnica ta założona została w maju br. z inicjatywy uczniów i mieści się w osobnej na ten cel przeznaczonej sali w gmachu gimnazjum. Liczba członków tej synagogi, rekrutujących się z uczniów gimnazjum wynosi obecnie 80. Modlitwa odbywa się codziennie w dnie powszednie i w soboty. Zarząd synagogi spoczywa w ręku uczniów, którzy przytem sami spełniają wszystkie funkcje religijne. Do urządzenia bożnicy przyczyniły się w pierwszym rzędzie drogocenne dary kilku hojnych ofiarodawców. Na walnem zebraniu uchwalono założyć specjalne kursy Talmudu dla początkujących i dla zaawansowanych, prowadzone przez jednego z profesorów gimnazjum i dwóch uczniów klas wyższych. W kursach tych uczestniczy 50 członków synagogi. Walne zebranie powzięło ostatnio uchwałę zakupienia na własność „Tory“. Dotychczas bowiem korzysta bożnica z Tory wypożyczonej. Inicjatywa w kierunku stworzenia bożnicy spotkała się z silnem echem w sferach rodzicielskich.

— **OSTATNIE DWA DNI WYSTAWY DRUKÓW I KSIĄŻEK ST. WYSPIAŃSKIEGO.** W poniedziałek o 8 wieczór nastąpi zamknięcie wystawy urządzonej w Muzeum Przemysłowem. Zbiór wydań Wyspiańskiego i publikacje o poecie został skompletowany całkowicie.

— **KONTROLA MIĘSA I WĘDLIN PRZYWOŻONYCH DO KRAKOWA.** Wobec masowego przywozu mięsa i wędlin do miasta z innych miejscowości, a przeważnie niebadanego i szkodliwego dla zdrowia, Magistrat przypomina obowiązujące zarządzenie, w którem mięso i przetwory mięsne wprowadzane do miasta jakąkolwiek drogą podlega kontroli weterynaryjnej w Krakowie.



FORVIL

PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o łudząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru „FORVIL“. Oryginalny puder „FORVIL“ posiada napis na denku „POUDRE FORVIL“. 1591x

— **CHOROBY ZAKAŹNE.** W wydziale IX. Magistratu dla spraw sanitarnych zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: szkarlatyna 16 wypadków, tyfus brzuszny 6, dyfterja 19, ospa wietrzna 11, paratyfus i koklusz po 1.

— **KURSY RZEMIEŚLNICZE.** Dyrekcja Muzeum Przem. i Inst. Rzem. przyjmuje zgłoszenia na kursy: obsługi kotłów parowych, obsługi maszyn parowych i kurs instalatorski (wodoc., gaz. i central. ogrzew.) Jednocześnie zawiadamia się, że nauka na kursie radjotechnicznym rozpocznie się w poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 5-ej wiecz. w gmachu Akademji Górniczej, al. Mickiewicza 36, I. p.

— **CHCIAŁ SPRZEDAĆ SKRADZIONĄ BIŻUTERJĘ.** W Krakowie aresztowano Ignacego Dydkę (lat 18) bez zajęcia zam. w Janowie Lubelskim który usiłował sprzedać u jednego z jubilerów w Rynku gł., 15 pieścionków złotych, 2 zegarki złote, 1 branzoletkę i medaljon złoty, które jak następnie stwierdzono, Dydke skradł dnia 22 ub. m. w Janowie Lubelskim na szkodę Ruchli Rosentaub.

— **KRADZIEŻ 50 KG. RYB.** Onegdaj aresztowano w Krakowie Badurę Jana (lat 49 robotnika zam. Wawrzyńca 8, za kradzież 50 kg. ryb wartości 122 zł na szkodę Benjamina Robaka, zam. Wawrzyńca 28.

— **DO ODEBRANIA W IV. KOMISARJACIE.** Dnia 9 bm. o godz. 16'25 patrolujący przodownik policji zauważył przy ul. Paulińskiej 5 osobników niosących pakunek; na widok przodownika porzucili oni pakunek i zbiegli. Pakunek zawiera większą ilość przędzy szewskiej, papier do czyszczenia t. zw. szmirgel). Właściciel może się zgłosić po odbiór w IV-tym Komisarjacie przy ul. Grodzkiej 65.

— **Z CODZIENNEJ RUBRYKI.** Onegdaj aresztowani zostali: Szymczyk Bronisława (lat 33) bez zajęcia zam. przy ul. Kruczej l. 3 za usiłowaną kradzież kieszonkową w czasie targu w Rynku gł. Śliwę Andrzeja (lat 33) robotnika zam. w Stróży pow. Myślenice, Kudasa Tadeusza robotnika (lat 20) z Myślenic, Kudasa Jana (lat 31) robotnika zam. w Myślenicach za kradzież desek wart. 400 zł, ze składu drzewa Bieli Michała przy ul. Zabłocie. Część desek odebrano i zwrócono poszkodowanemu. Liparskiego Jana (lat 19) bez zajęcia, Pileckiego Stefana (lat 21), Pawlika Jana (lat 22) wszyscy bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania za kradzież flaszek z mlekiem z wozu na ul. Długiej na szkodę nieznanego właściciela. Rupę Władysława (lat 20 bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, Bąka Antoniego (lat 27) bez zajęcia i miejsca zam. za kradzież pakunków z towarem galanteryjnym wartości 230 zł na szkodę Podkopały Piotra zam. w Wolwanowicach pow. Miechów. Sapieżyńskiego Stefana (lat 21) bez zajęcia i stałego miejsca zam. za kradzież paczki szprotów wart. 250 zł na szkodę Löwego Józefa zam. Bożego Ciała 14.

— **KRADZIEŻE:** Banaś Ignacy, woźnica zam. w Prądniku Czerwonym, zgłosił, że dnia 9 bm. około godz. 11'30 w czasie, gdy przejeżdżał wozem ul. Kamienną, skradziono mu płachtę nieprzemakalną wart. 80 zł. Kamiński Józef robotnik zam. w Piotrkowie zgłosił, że dnia 10 bm. o godz. 2-ej skradziono mu w poczekalni III. klasy na dworcu kolejowym portfel z dokumentami i kwotą 20 złotych.

— **POTRĄCONA PRZEZ AUTO.** Onegdaj popołudniu Dąbka Jan szofer zam. w Starej Olszy pow. Kraków jechał przez Rynek gł szybko samochodem, do którego linką przyczepił zepsute

Żydzi w Białej! Głosujcie przy dzisiejszych wyborach kahalnych na listę sjonistyczną Nr. 4

auto. Na skręcie ul. Wiślnej linka się urwała i przywiązany zepsuty samochód wpadł na chodnik przygniatając ciężarem przechodzącą Annę Hajsównę (lat 17) zam. przy ul. Czarnowiejskiej, ekspedjentkę sklepową, która doznała złamania prawej nogi i ogólnej kontuzji ciała. Przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

Dr. S. EDELMAN
ordynuje w sezonie zimowym od 20. XI.
W ZAKOPANEM ul. Krupówki 74 „JANINA"

— **JEDEN Z CZYNNIKÓW OSZCZĘDNOŚCI W GOSPODARSTWIE DOMOWEM.** Żyjemy pod hasłem oszczędności. Pisma kobiece przepełnione są różnemi pomysłami racjonalizacji i oszczędności w gospodarce domowej.

Jeżeli o dziedzinę prania chodzi, to największą pozycję jego kosztów stanowi (poza pracą) mydło. Jeżeli mydło jest nieekonomiczne, miękkie w wodzie, zmydla się nadmiernie, zawiera składniki żrące, to rzecz prosta, pranie wypadnie drogo, bo zbyt tarte, bo kiepskie mydło „nie bierze" brudu, nie rozpuszcza plam i przybrudzeń, są niczem niepowetowane.

Inaczej ma się, jeżeli Pani domu posiada doświadczenie pod tym względem i pierze tylko najlepszem a więc mydłem, opatrzonem znakiem fabrycznym „JASZCZURKA". Mydło „JASZCZURKA" jest wydajne, bo dając obfitą pianę, nie zmydla się nadmiernie. Siła piorąca tego mydła jest duża, bo rozpuszcza ona brud łatwo, nie wymagając zbytniego tarcia, niszczącego bieliznę. Jest ono jędrne, zdrowe i posiada bardzo przyjemny zapach, a sporządzone jest z najszlachetniejszych surowców.

Doświadczone Panie domu dobrze wiedzą o tem, gdyż jest ich ulubione i uznane mydło: mydło z JASZCZURKĄ!!!! 623x

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBUAM, DIETLA 45

— **JUBILEUSZ 35-LECIA PRZEDŚWITU.** Dziś w niedzielę, o godz. 1 w południe nastąpi wspólna fotografja wszystkich seniorów i członków Związku. Zbiórka w Ż.D.A. Przemyska 3.

— **„MERKAZ HACEIRIM"** (Krakowska 41) Dziś w niedzielę, o 6 popoł. walne zgromadzenie.

— **„MENORAH"**, Starowiślna 1, III. p. Dziś, w niedziele „Herbatka koleżeńska" o godz. 6 wiecz. Goście mile widziani.

— **CIESZYN.** Dziś, w niedzielę przyjeżdża gen. sekretarz Centrali Ezry w Krakowie, tow. M. Chajtman w sprawach organizacyjnych.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 10. 12. PAT. **Akcje:** Bank Polski 86 i pół, Spiess 33, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 15 i jedna czw., Drogi Dojazdowe 10 i pół, niejednolita. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 39.25, 4-proc. inwestycyjna 99.25, 99.50, 5-proc. konwersyjna 40, 4-proc. dolarowa 52 i trzy czw., 52.90, 52 i trzy czw., 7-proc. stabilizacyjna 54.25, 54, 54 i trzy czw. drobne. Listy zast. BGK. bez zmiany. Tend. dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów utrzymana.

Dewizy: Belgja 123.70, 124.01, 123.39, Londyn (29., 29.05), 29.17, 28.88, Nowy Jork 8.925, 8.945, 8.905, Nowy Jork telegr 8.929, 8.949, 8.909, Paryż 34.85, 34.94, 34.76, Praga 26.42, 26.48, 26.36, Szwajcarja 171.75, 172.18, 171.32, Włochy 45.75, 45.97, 45.53. Berlin w obr. nieof. 212.20, przeważnie utrzymana.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 10. 12. 1932 Ceny transakcyjne: żyto 75 ton 13.90, 20 ton 13.70 słabe. Ceny orjentacyjne: Wszystko bez zmiany, usposobienie przy pszenicy słabe. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. 10. 12 PAT. Paryż 20.30, Londyn 16.89, Nowy Jork 5.20, Belgja 72, Włochy 26.63, Berlin 123.60, Praga 15.41, Warszawa 58.30, Bukareszt 3.08 i pół.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork. 9. 12 Dillonowska 57.25—57.75 (spadek o dol. 1.25). Stabilizacyjna 53 (spadek o dol. 0.25). Dolarowa 55 (spadek o dol. 0.625). Warszawska 38—38.50 (spadek o dol. 0.25). Śląska 40.625—41 (utrzymana). Tendencja słabsza.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł 79 (zwyżka o Ł. 1)
w Prayżu Fr. fr. 1680 (zwyżka o fr. fr. 80).

TEATR y KINA

OSTATNIE DNI WYSTAWY W Ż. D. A. PO POPULARNYCH CENACH WSTĘPU

Wystawa obrazów, rzeźb, majoliki i metaloplastyki w ŻDA. Przemyska 3, cieszy się uznaniem wśród publiczności. Wiele dzieł zostało zakupionych. Ze względu na obecny kryzys zamienia się obrazy na artykuły pierwszej potrzeby. Wystawa otwarta codziennie od godz. 11—3 pop.

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Wczorajsza premjera sztuki Dra Zipora „Powstanie" została przyjęta przez licznie zgromadzoną publiczność z wielkiem uznaniem. Koncertowa gra artystów, piękne dekoracje i kostjumy uwydatniły głębię tego niecodziennego utworu, obfitującego przy interesującej treści w silne a barwne sceny masowe i szereg oryginalnych charakterów i typów. Dziś, o godz. 3.30 popoł. i o godz. 8.45 powtórzenie tej sztuki. Ceny popołudniowe zniżone. Bilety w przedsprzedaży przez cały dzień przy kasie teatru.

— **Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj, w niedzielę, na popołudniowem przedstawieniu, **po cenach zniżonych**, po raz 9-ty w bieżącym sezonie powtórzenie dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele".

Wieczorem, na przedstawieniu **po cenach zniżonych**, powtórzenie wesołej krotochwili ze śpiewami i tańcami Stefana Turskiego „Krowoderskie zuchy" w premjerowej obsadzie zespołu.

— **PRZEDSTAWIENIE PO CENACH NAJNIŻSZYCH** dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele" dane będzie w dniu jutrzejszym w poniedziałek, o godz. 3.30 popołudniu w premjerowej obsadzie zespołu. Ceny miejsc od gr. 50 do zł. 2.50, loże zł. 7, zł. 8, zł. 10.

— **„OPOWIEŚCI HOFFMANA" Z ADĄ SARI** w dniu jutrzejszym w poniedziałek, na przedstawienia wieczornem, **po cenach zniżonych**, dana będzie melodyjna opera fantastyczna Jakóba Offenbacha, w której wystąpi nasza znakomita śpiewaczka Ada Sari.

— **EDWARD STEUERMANN**, światowej sławy pianista-wirtuoz wystąpi z jedynym koncertem w środę, dnia 14 bm. w sali Bolońskiego. W programie utwory: Bacha, Beethovena, Regera, Ravela, Bussoni'ego, Liszta i Chopina.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ

Niedziela, o godz. 3.30 popoł.: i 8.45 wiecz.: „Powstanie".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela, popoł.: „Wesele", wiecz. „Krowoderskie zuchy"
Poniedziałek, popoł. 3.30: „Wesele"; wiecz.: „Opowieści Hoffmana"

TEATR „BAGATELA"

Niedziela, godz. 4 pop. i 8.30 wiecz.: „Taniec Idelech taniec".

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Niedziela 3'30 pop.: „Dziewczę z chaty za wsią"; 7'30 „Białe fartuszki".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ADRIA: „C. K. Komenda serc" (Dolly Haas).
APOLLO: „100 metrów miłości" (Pogorzelska, Kalinówna, Dymsza, Lawiński, Tom).
ATLANTIC: „Miłość i zemsta dońskiego kozaka".
MUZEUM: „Ułani, Ułani, Chłopcy Malowani".
PROMIEN: „Nad pięknym modrym Dunajem" (Lya Mara, Harry Liedtke).
DOM ŻOŁNIERZA: „Serce ulicznicy" (Corinna Griffith).
SŁONCE: „Żegnaj, Mascotte!" (Lilian Harvey).
SZTUKA: „Bracia Karamazow" (według pow. Dostojewskiego).
UCIECHA: „Szatan zazdrości" (Garry Cooper).
WANDA: „Frankenstein" (Boris Karloff).

Czekolada odżywcza
MLEKO
A. Piasecki S. A. KRAKÓW

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

SPRAWA ENGLARDA ZNOWU ODROCZONA

Sosnowiec, 10. 12. (K) W dniu dzisiejszym miała się odbyć rozprawa z oskarżenia rabina Englarda przeciwko Markowiczowi o zniesławienie w druku. Sprawa jednak została poraz wtóry odroczona, gdyż zawezwani świadkowie odmówili złożenia przysięgi w w dniu świątecznym.

PRÓBNY ALARM POLICJI

Sosnowiec, 10. 12. (K) Ubiegłej nocy przybył do Zagłębia niespodziewanie inspektor policji Grabowski z Kielc, który zarządził próbny alarm policji w Sosnowcu dla wykazania sprawności. Próba wypadła znakomicie. W kilkanaście minut zaledwie po alarmie na placu obok Teatru miejskiego zaroiło się od policji z całego okręgu. Znajdujący się w dalszych okręgach funkcjonarjusze przybyli autami, taksówkami i wszelkiego rodzaju środkami lokomocji.

ZASADZENIE GROŹNEJ SZAJKI BANDYCKIEJ

Sosnowiec, 10. 12. (K) W sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko krwawemu hersztowi bandy rozbójniczej Janowi Syrkowi i towarzyszom. Syrek ma już za sobą niezwykle bogatą przeszłość kryminalną. W 1922 roku został skazany na śmierć za napady dywersyjne na kresach. W drodze łaski kara została mu zamieniona na dożywotnie więzienie. Dzięki dwom amnestjom Syrek odzyskuje wolność, zjawia się na terenie Zagłębia, gdzie dokonuje szereg napadów rabunkowych. Pierwszym jego wyczynem jest napad na żydowskiego kupca Rudolera ze Sosnowca, któremu zrabował kilka tysięcy zł. oraz biżuterję, zaś żonie wyrwano kolczyki wraz z częścią ucha. Po pewnym czasie dokonuje napadu na mieszkanie kupca Szmelki i Zadela w Zagórzu, przyczem dopuścił się gwałtu na siostrzenicy Zadela. Wkońcu został ujęty w Poznańskiem, skąd został przekazany do dyspozycji władz sądowych w Sosnowcu. Podczas rozprawy okazało się, iż w organizowaniu szajek bandyckich wiele pomocy mu okazywała córka właściciela olbrzymich dóbr w Bydgoszczy, która Syrek uwiódł. Zaopatrywała kochanka w broń, pieniądze itp. Wczoraj późnym wieczorem zapadł wyrok, mocą którego Syrek skazany został na 10 lat za napad, na 8 lat za usiłowane zabójstwo policjanta, 4 lata za zgwałcenie siostrzenicy Zadela i 4 lata za inne wykroczenia. Łączny zaś wyrok na 15 lat ciężkiego więzienia, pomocnik Syrka Kościak skazany został na 6 lat więzienia. Jan Szafruga na 5 lat więzienia, Koprowski a 4 lata więzienia, reszta po pół roku więzienia. Tym ostatnim karę darowano na zasadzie amnestji. Prokurator w swem przemówieniu domagał się kary śmierci dla Syrka.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Niedziela, o godz. 16: „Potasz i Perlmutter", o godz. 20: „Omal nie noc poślubna"

Teatr Polski z Katowic w Bielsku

Poniedziałek: „Nina"

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 10. 12. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na niedzielę 11 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska Wschodnia: Rano mglisto, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne, miejscami możliwe drobne opady. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

— **OSTRZEŻENIE.** Pan Zygmunt Förster r. Schindel zam. w Krakowie, Podzamcze 24, zamierza puścić w obieg weksle z moim podpisem. Ostrzegam przed nabyciem tychże znajdujących się bezprawnie w ręku p. Förstera Schindla. Skarga o wydanie wniesiona.

355g **Schindel Samuel**

Skandaliczne postępowanie większości w kahale krakowskim

W okresie wzmożonej aliji nie uwzględniono w budżecie żadnej pozycji palestyńskiej. — Radni sjonistyczni demonstracyjnie opuścili salę obrad. —

Na wczorajszem posiedzeniu Rady gminy żydowskiej w Krakowie odbyło się głosowanie nad poszczególnemi pozycjami preliminarza budżetowego. M. in. zgłosili radni sjonistyczni wniosek, by z uwagi na wzmożoną obecnie aliję do Palestyny wstawić do budżetu 2.000 zł. na rzecz Keren Kajemet, 10.000 zł. na rzecz Keren Hajesod i 1.000 zł. na rzecz Ezry Chalucowej. Wszystkie te wnioski większość agudystyczna odrzuciła, co wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród radnych sjonistycznych i mizrachistów, którzy razem demonstracyjnie opuścili salę. Warto zaznaczyć, że przeciwko pozycjom palestyńskim głosowali agudowcy i t. zw. Charajdim. Godzi się napiętnować to stanowisko stronnictwa, które rzekomo interesuje się Palestyną a które równocześnie demonstracyjnie nie dopuszcza do subwencjonowania tak ważnej dziś w życiu żydowskiem dziedziny, jak imigracja i odbudowa Palestyny.

Po demonstracyjnem opuszczeniu sali przez radnych sjonistycznych zabrakło quorum i większość musiała dopiero na gwałt mobilizować członków Rady, ażeby móc przeprowadzić głosowanie. Wkońcu preliminarz budżetowy został uchwalony.

Tragedja emer. pułkownika-lotnika

Zaginiony pułk. Rożen odnalazł się. - Cierpi na zanik pamięci

Przemyśl. 10. 2. PAT. Dnia 16 listopada w południe pociągiem pospiesznym wyjechał z Przemyśla do Lwowa emer. pułkownik W.P. Stanisław Rożen dla załatwenia spraw handlowych jako kierownik spółdzielni „Związek rolników — Przemyśl". Płk. Rożen miał powrócić jeszcze tegoż dnia. W dniu 17 listopada płk. Rożena widziano w kawiarni „George'a", gdzie przebywał ze znajomymi i od tej chwili wszelki ślad jego zaginął. Dopiero 7-go grudnia zjawił się niespodziewanie w kościele Marji Magdaleny, gdzie poznał go jeden z dawnych towarzyszy broni. Ów znajomy, podszedłszy do płk. Rożena stwierdził **wyraźne oznaki nienormalnego stanu umysłowego, połączonego z ogromnem wyczerpaniem fizycznem. Jak ustalono, płk. Rożen po wyjściu z kawiarni George'a błąkał się po okolicznych lasach przez 20 dni.** Wezwany lekarz stwierdził u płk. Rożena **zanik pamięci od chwili wyjścia z kawiarni do chwili odnalezienia i zaoordynował umieszczenie go w jednej z lecznic prywatnych.**

Płk. Rożen za czasów austrjackich był wybitnym lotnikiem wojskowym, następnie wstąpił do lotnictwa polskiego i w r. 1928 przeszedł na emeryturę. **Podczas swej służby w wojsku austrjackiem uległ paru katastrofom samolotowym, co odbiło się ujemnie na jego stanie nerwowo-psychicznym. Ostatnio przed wyjazdem do Lwowa zdradzał wielkie zdenerwowanie z powodu niepowodzeń w swej działalności handlowej.**

Zabójczyni dziewczyny żydowskiej

skazana na dożywotnie więzienie

Rzeszów. 10. 12. (R) Przed sądem przysięgłych odpowiadły dziś Katarzyna Kołowrotowa i córka jej Cuprysiowa, oskarżone o mord rabunkowy, dokonany przed kilku tygodniami na Esterze Stelzerównie służącej z Rzeszowa. Zabójczynie po uduszeniu swej ofiary zrabowały jej 30 zł., poczem zwłoki wrzuciły do Wisłoka. Na mocy werdyktu przysięgłych trybunał skazał Kołowrotową za mord rabunkowy **na dożywotnie więzienie,** zaś Cuprysiówą za udział w rabunku na 8 lat ciężkiego więzienia.

Wykonanie wyroku śmierci w Poznaniu

Poznań, 10. 12. PAT. Dziś w nocy na dziedzińcu więzienia karnego w Poznaniu wykonano wyrok śmierci na Wojciechu Piotrowskim, który wraz z Edmundem Zdrojowskim napadł w styczniu ub. roku na zagrodę gospodarza Maksa Bantza w Górze, powiatu żnińskiego i w czasie rabunku zamordowali go. Sąd skazał obu na śmierć. P. Prezydent skorzystał z prawa łaski **tylko w stosunku do Zdrojewskiego, zamieniając ma karę śmierci na 6 lat więzienia.**

Coś psuje się w królestwie Hitlera...

Hitler „własnorecznie" obejmuje kierownictwo partji

Berlin 10. 12. PAT. „Völkischer Beobachter" ogłasza następujący rozkaz Hitlera. 1) Z dniem dzisiejszym obejmuję **osobiście aż do odwołania kierownictwo polityczne organizacji,** 2) kierownikiem sztabu polityczno - organizacyjnego mianuję dotychczasowego inspektora okręgu II dra Leya, 3) we środę, dnia 14 bm., ogłoszę nowe wytyczne oraz zarządzenia, dotyczące wydanej 6 listopada odezwy w sprawie podniesienia sprawności bojowej rucuh narodowo-socjalistycznego. Odezwa wymieniona przez Hitlera, wydana bezpośrednio po wyborach do Reichstagu zapowiadała jaknajostrzejszą walkę narodowych socjalistów przeciwko rządowi Rzeszy. Rozkaz Hitlera potwierdza, że Strasser, który dotychczas kierował wydziałem organizacyjno - politycznym partji usunięty został na stałe z tego stanowiska. **Strasser wyjechał do Włoch, Mandat poselski do Reichstagu zatrzymał.**

Prez. Sokołów przyjęty będzie przez króla Fuada

Jerozolima. 10 .12. ŻAT. Król egipski Fuad podał do wiadomości prez. Sokołowa, że gotów jest przyjąć go na audjencji gdy Sokołów zatrzyma się w Egipcie w drodze powrotnej do Palestyny. Sokołów opuszcza Palestynę 17 bm.

Otwarcie uzdrowiska Tyberjady

Jerozolima. 10. 12. ŻAT. W obecności komisarza okręgowego i wielu gości z całego kraju odbyło się uroczyste otwarcie uzdrowiska Tyberjady. Koncesję na eksploatacje gorących źródeł w Tyberjadzie otrzymała, jak wiadomo, żydowska spółka akcyjna na przeciąg lat czterdziestu. Nowy zarząd uzdrowiska zamierza inwestować w zakładzie kąpielowym 55.000 funtów i przekształcić Tyberjadę w pierwszorzędne uzdrowisko odpowiadające światowej sławie Tyberjady za czasów rzymskich

—ooo—

CZY CZASAMI NIE POCHODZENIA ŻYDOWSKIEGO? W kołach hakenkreuzlerowskich wywołały zamieszanie rewelacje o przywódcy wiedeńskich hitlerowców Frauenfeldzie, który przez szereg tygodni przebywał w szpitalu **Rothschildów.** Centrala monachijska poleciła podobno wiedeńskim władzom hitlerowskim przeprowadzenie skrupulatnego dochodzenia, czy Frauenfeld **nie** jest pochodzenia żydowskiego.

Twój organ

staje w obronie Twoich praw i interesów

Co Ty

dajesz Twemu organowi

Czy abonujesz „Nowy Dziennik"

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA

WYSTAWA MALARZY BIELSKICH. Dziś, w niedzielę, o 10 przedpoł. w auli Państwowego Gimnazjum z jęz. wykł. niem. w Bielsku, otwarcie wystawy znanych malarzy bielskich **Jakóba Glasnera, S. Glücklicha** (obecnie w Monachjum) i prof. **Wiktora Straussa.** Wystawa będzie otwarta do 26 bm.

WALKA Z GRUŹLICĄ. Kasa Chorych oraz Polski Czerwony Krzyż, oddział w Bielsku, urządzają dziś o 10 przedpoł. w sali Kina Miejskiego w Bielsku odczyt dra Kunickiego, ordynatora Domu Zdrowia w Bystrej, nt. „Gruźlica i jej zwalczanie". Po odczycie wyświetlony będzie film pt. „Niebezpieczny pocałunek". Wstęp bezpłatny!

ZWIAZEK PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I PRYWATNYCH WSCHODNIEGO ŚLASKA zwołuje na dziś, o 10 przedpoł. do sali restauracji „Tivoli" w Bielsku, ul. Młyńska, publiczne zebranie pracowników umysłowych. Na porządku dziennym aktualne sprawy gospodarcze. Referują pp. Statter z Krakowa, poseł dr. Glückmann i inni.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK ŻOŁNIERZA. Józef Konopka, plutonowy 21 p. a. p. w Bielsku, podczas ćwiczeń został uderzony przez spłoszonego konia kopytem w głowę tak silnie, że doznał wstrząsu mózgu. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala powszechnego w Bielsku.

ZDERZENIE SAMOCHODOW. Na rogu ul. Jagiellońskiej i Rycerskiej w Bielsku zderzył się samochód osobowy Pawła Schnüra z Wapienicy z samochodem dyrektora Zobla z Andrychowa, na skutek czego samochód tego ostatniego został silnie uszkodzony. Siedzące w samochodach osoby zostały lekko zranione.

REPERTUAR KIN BIELSKO-BIALSKICH: Apollo: Purpur und Waschblau (Hansi Niese). Miejskie Bielsko: Braterstwo ludów. — Miejskie Biała: Święte miłoczenie.

Dalsze zmiany w dyplomacji

Warszawa. 10. 12. W najbliższych dniach **nastąpią** dalsze zmiany na polskich placówkach dyplomatycznych. Poseł polski w Waszyngtonie Filipowicz będzie odwołany do centrali, miejsce jego zajmie ambasador w Moskwie p. Patek, zaś placówkę moskiewską obejmie obecny poseł w Wiedniu Łukasiewicz. Do obsadzenia pozostają jeszcze placówki w Wiedniu, w Rydze i w Rzymie.

Gry wojenne w Toruniu

Warszawa. 10. 12. Marsz. Piłsudski wyjechał wczoraj w nocy do Torunia. Dziś odbyć się tam miały gry wojenne.

ZIMA W ZAKOPANEM

Zakopane. 10. 12. PAT. Obfity śnieg, a po nim mróz, stworzyły już w Zakopanem i Tatrach znakomite warunki zimowe. Pokrywa śnieżna utrzymuje się znakomicie i jest dostatecznie gruba dla uprawiania sportu narciarskiego.

Frekwencja gości w Zakopanem ożywia się znacznie w pierwszych dniach grudnia i dochodzić już zaczyna do liczby 100 dziennie. Zarząd uzdrowiska otrzymuje bardzo dużo zapytań ze wszystkich stron kraju, a również z zagranicy o warunki pobytu. Okres świąteczny zapowiada się znakomicie.

Samobójstwo kwestora Uniw. Warsz.

Warszawa. 10. 12. Ubiegłej nocy wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia kwestor Uniwersytetu Warszawskiego Henryk Wagner. Powód samobójstwa niewiadomy.

WOLNE POSADY

PANNE, stenografująca biegle po polsku i niemiecku, poszukuje się. Zgłoszenia z podaniem curriculum vitae do „Par“, Kraków, Rynek Gł. 45, pod „Biegła“. 1579x

Bez ładnego pisma nie uzyskasz posady

Zakład naukowy Feinberga

Starowiślna 28

nauczy Cię pisać ładnie, szybko i małym kosztem. — Zgłoszenia codzienie. 1532

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTERKA-bilansistka, zarazem korespondentka polsko-niemiecka biegła stenotypistka, — pierwszorzędna, samodzielna siła, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady całodziennej, pół dniowej, lub na godziny. Zgłoszenia w Adm. „N. Dziennika“ pod „Wyjątkowa siła“. 718g

KRAWCZYNI samodzielna poszukuje szycia prywatnie lub do domu: — Braunfeld, Skałeczna 7.

MATRYMONJALNE

SZADCHEN, mający dostęp do lepszych domów zechce podać swój adres Zgłoszenia pod „Z. B.“ do Adm. „N. Dziennika“. 734g

ZDROJOWISKA

ZABIORĘ kilkoro dzieci w wieku szkolnym, do mojej kolonji w Zakopanem, na ferje zimowe. Opieka wzorowa, dzieci uprawiają sporty, także werandują. Wyjazd 21 b-m Mifelewowa, Jasna 10. albo Gimnazjum hebrajskie, między 12'30—1'30. 1562x

ZAKOPANE. Znany komfortowy pensjonat — „ŚWIT“ przy ul. Zamojskiego. Telef. 455, pod zarządem E. Lustigów. Położony w najpiękniejszej willowej części uzdrowiska, poleca się na sezon zimowy. Prospekty na żądanie.



Dom Towarowy Jednolitych Cen „GLOBUS“ Ska z o. o. Kraków Rynek Gł. L. 31.

ŁAMIGŁÓWKA

Podane spółgłoski należy uzupełnić samogłoskami, aby powstało zdanie, co do którego prawdziwości nie istnieją najmniejsze zastrzeżenia:

Kt- k-p-ł - p-zn-ł s-- z Gl-b-s-m
B--gn-- d- n--g- p-wt-rn-- kł-s-m

Dla ułatwienia podajemy, ilekroć każda samogłoska jest potrzebna do wpisania:

a . . 1 raz
e . . 6 razy
i . . 7 „
o . . 6 „
u . . 3 „
ó . . 1 raz
ę . . 1 „

Każdy kupujący otrzymuje od nas formularz do wypełnienia i może brać udział w rozwiązaniu łamigłówki.

6 premij głównych — 50 premij zwyczajnych

oglądać można w jednem z naszych okien wystawowych.

W razie wpływu większej ilości rozwiązań dobrych, aniżeli ilość premij, nastąpi losowanie w obecności osoby zaufanej. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 23 go b. m. rozdanie premij nastąpi 27-go b. m. w lokalu firmy od 9—11 przedpoł. **Dyrekcja.**

ZAKOPANE. Pensjonat „TRZY RÓŻE“ telef. 279 E. Stambergera. Pełny komfort, poleca pokoje z utrzymaniem, przyjmuje zamówienia na święta. Na żądanie wysyła prospekty. 1536x

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „Przystań“ Rumeldowej poleca pokoje na święta. Ceny przystępne. 1560x

ZAKOPANE. Przyjmuje na kolonię zimową jeszcze ograniczoną ilość młodzieży szkolnej. Opieka macierzyńska oraz pedagogiczna. Nauczyciel K. Reinhold, Kraków, Dietla 19. 734g

SPRZEDAŻ

Wózki dziecięce i lalkowe **„Konkon“** najtaniej poleca znana od lat 22 firma **Rotwin**, Kraków. **Florjańska 30.** 1512kr

ZUPEŁNA wysprzedaż koszul męskich, flanelowych, po Zł. 5: „EGA“ Fabryka bielizny. Kraków, Szewska 4. 1538x

TAPCZANY, otomany, rozkładanki skórą kryte, sprzedaje tapicer, Tomasza 4. 1599x

PIERWSZORZĘDNE narciarskie, sportowe obuwie najtaniej: Wytwórnia Zuckerman, Kraków. Bożego Ciała 22. 1582x

SPRZEDAM kompletne urządzenie do fabrykacji wafli na gaz. Zgłoszenia pod „Andruty“ do Tow. Reklamy Międzynarod. Kraków, Jana 2. 1582x

FIRANKI, kapy, od najtańszych do najwytworniejszych — poleca Wytwórnia Firanek, dawniej Podgórze, Rękawka, obecnie Kraków, św. JANA 2, II. piętro m. 7 (Dom „Feniksu“). Telefon 176-92.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE. *Kraków, 8 listopada 1932.*

Do Biura Organizacyjnego i Buchalt. Rewizyjnego „KARTOWIST“ WIKTOR STANDE w Krakowie ul. Pijarska 4.

Pół roku zgórą upłynęło od zastosowania w oddziale rachunkowo-kasowym Elektrowni Miasta w Krakowie, przebitkowej metody księgowania systemem „KARTOWIST“.

Uzyskane w powyższym okresie wyniki, zniewalają nas do miłego obowiązku stwierdzenia, że system ten przez możność szybkiego zestawienia bilansu przy dowolnej ilości i specyfikacji kont i łatwość przeprowadzania kontroli zapisów, **umożliwia szybką** *i szczegółową* **orjentację** *w gospodarce finansowej.*

Poza wyżej wymienionemi korzyściami, system ten **zapobiega** *w tworzeniu się* **zaległości** *w pracy, daje możność momentalnego wyszukiwania ew. błędów i* **wyklucza** *uciążliwe i* **przykre uzgadnianie** *ksiąg ubocznych z księgą główną, przez monotonne punktowanie poszczególnych pozycyj, z końcem okresu rachunkowego.*

Temsamem **przyczynia się** *„KARTOWIST“ do wydatnego* **oszczędzania** *sił roboczych i czasu pracy.*

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że praca systemem „KARTOWIST“ jest bardzo przyjemną, a personal raz zapoznawszy się z zaletami tej metody, z przykrością pracowałby dawnym lub innym systemem.

Z poważaniem

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej Dubeltowicz m. p.

ŚNIEGOWCE I KALOSZE najtaniej w hurtowni 1398x

I. Neumann, Kraków ul. Dietlowska 55. Telefon 160-02



ODCISKI zgrubienia, skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od ½ wieku **KLAWIOL** FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“, WARSZAWA

ZAKOPANE PENSJONAT „DIANA“

ULICA ZAMOJSKIEGO. * TELEFON 489

POD ZARZ. DROWEJ **ABRUTINOWEJ**

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia na żądanie dietetyczna. Ceny zniżone.

Informacji udziela drowa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana“. 1506

RÓŻNE

STROJI, naprawia fortepiany: Bild, telefon 177-72, ceny niskie: Kraków, Widok 6. 733x

SZYLDY emaljowane wykonuje w dwóch dniach tanio, solidnie. „Emaljarnia“, Fabryka szyldów Kraków, Dietlowska 87 Obok Starowiślnej. Telefon 147-39 540kr

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, — płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błędnicy, sklerozie artretyzmowi, reumatyzmowi etc **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: Liszki — Apteka. 529p

PRANIE kołnierzyka 12 groszy. Elektryczna Pralnia Kryształ, Kraków, Wrzesińska 1. 5. 103g

OSZACOWANIA pomieszkań, celem ustalenia czynszu przedwojennego w Urzędzie dla Spraw Najmu uskutecznia rychło **Arch. Izydor Kurzer**, konc. bud. Kraków, Pędzichów 21, tel 143 79 1571x

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy Emanuela Guttera z Chrzanowa, wydany przez P. K. U. Wadowice i dowód osobisty przez Starostwo Chrzanowa. 724x

SZUKAM pierwszorzędnego cukiernika, posiadającego maszyny i gotówkę do 2000 zł. do samodzielnego wyrobu cukierków zwykych, nadziewanych i herbatników. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków — pod „Stała posada“ do Adm. „N. Dziennika“. 1592x

CHOROBY SERCA, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, wodolecznictwo. — Lecznica — „SALUS“, Kraków. 1584x

DO BARDZO rentownego interesu potrzebny finansista z gotówką Zł. 25.000. Zgłoszenia pod „Pewny“ do Tow. Reklamy Międzynarod., — Kraków, Jana 2. 1583x

HAFTUJE monogramy wyprawy ślubne. Specjalność: szycie bluzek, pyjam, szlafroków. Montuje poduszki: Stockowa. Dietlowska 50, II. piętro. 936g

UNIEWAŻNIA się legitymację szkolną i tramwajową, wystawioną na imię Zygmunt Scharf, uczeń II. kl. B. Gimnazjum Tow. Żyd. Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie. 1577x

PODGÓRZANIE i okolica! Sami nie wiecie, co posiadacie w centrum Podgórza, Rynek Główny 12, najbliższa, najlepsza wypożyczalnia. — Wszystkie nowości powieściowe. Opłaty niskie, abonament bez kaucji. 14 0x

GDYNIA — כשר Pierwsza, rytualna jadłodajnia A. Wachs, Gdynia, ul. Piotra, dom Detlafa — poleca smaczne, świeże, koszerne potrawy po cenach przystępnych. Gdynia — כשר

PIELĘGNACJA twarzy, rąk i włosów. Wszelkie zabiegi kosmetyczne. — Maquillage. Barwienie brwi i rzęs, metodą francuską: **INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“** Kraków, Sławkowska 30 tel. 177-57. Kierownictwo Inż. H. Apselówny. Porady bezpłatnie — listownie znaczek na odpowiedź. 1575x

PRENUMERATA: w Krakowie prow miesięcz. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświą...

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana